

Cena 5 zł

Łódź,
czwartek
9 września
1948 r.

Rok IV
Nr 249
(1155)



DZIENNIK ŁÓDZKI

„PARTIA AMERYKAŃSKA“ a kryzys francuski

(Od specjalnego korespondenta API dla „Dziennika Łódzkiego“)

Paryż, we wrześniu
„Zdumienie”, „zaniepokojenie”, „gorzkie krytyki” — oto ton komentarzy, które poświęca prasa amerykańska kryzysowi we Francji. Podkreślenie to ma dla nas charakter wyznania o największym znaczeniu. Koła rządzące w Stanach Zjednoczonych teraz dopiero zaczynają sobie zdawać sprawę z trudności „marshallizacji” Francji.

Dotychczas ich organa propagandowe twierdziły, że trudności na jakie napotyka „partia amerykańska” we Francji są natury czysto politycznej. Teraz jednak obserwatorzy amerykańscy muszą przyznać, że przyczyną upadku rządów, dochodzących stale do władzy dzięki intrygom „partii amerykańskiej”, jest całkowita niezdolność tych rządów do rozwiązania problemów ekonomicznych Francji.

Obserwatorzy ci są świadkami stopniowego przywracania jedności związków zawodowych. Sztucznie wywołany rozłam w CGT nie dał rezultatów, na jakie liczone. Do walki o place przystąpiły nawet związki chrześcijańskie. Partia amerykańska musiała zrezygnować z wszelkich prób usprawiedliwienia się, a R. Schuman musiał oświadczyć przed Zgromadzeniem Narodowym dosłownie:

„Jesteśmy wasalami amerykańskimi”.

Jest to wyznanie niesłychanie charakterystyczne. Znaczy ono, że politykę „marshallizacji” nie przedstawia się już jako środek uzdrowienia, jako „szansę” dla Francji, lecz jako konieczność.

Te zasady, które są słuszne dla polityki wewnętrznej, są również słuszne w polityce zagranicznej. W Moskwie, gdzie wspólną linię państw zachodnich określa się z góry na obradach trzech mocarstw, rokowania przestały być czterostronne, stały się rokowaniami dwustronnymi: pomiędzy mocarstwami zachodnimi i Związkiem Radzieckim. Francuskie koła rządzące nie robią z tego żadnej tajemnicy. Nad całym życiem politycznym Francji ciąży zatem zasadniczy problem naszych stosunków z Ameryką.

Pewne wskazania nie pozwalają

wątpić, że Amerykanie obawiają się groźby kryzysu we Francji w znacznym stopniu tego słowa znaczeniu. Niemożliwe już jest dalsze robienie sobie złudzeń co do wartości „klijenja” gabinetów, które zmieniają się w coraz szybszym tempie.

Należy podkreślić, że w Ameryce, w samych kołach rządowych są ludzie, którzy zdają sobie sprawę, że we Francji nie można prowadzić jakiegokolwiek skutecznej polityki bez udziału klasy robotniczej i średnich warstw republikańskich.

Coraz bardziej zbliżamy się do pewnego rodzaju próby zmierzania sił, której przebieg trudno przewidzieć, lecz której ewentualny wynik nie ulega wątpliwości.

PIERRE COURTADE



Podwórzec Dziekanów z rzeźbą przedstawiającą Lajkonika, jako znak odbudowy Dziekanów przez mieszkańców woj. krakowskiego i m. Krakowa. (Foto API).

Atak policji na robotników Wielka manifestacja na bulwarze Hausmana w Paryżu

PARYŻ, 8.9. (PAP.) — Jako wyraz protestu przeciwko coraz trudniejszej sytuacji gospodarczej mas pracujących CGT ogłosiło w środę 24-godzinny strajk pracowników instytucji użyteczności publicznej.

W godzinach popołudniowych robotnicy odbyli naradę w tzw. Górze Pracy, po czym pochod skierował się w stronę Pałacu Elizejskiego — siedziby prezydenta republiki, celem wręczenia mu uchwalonej rezolucji, precyzującej żądania pracowników.

W połowie drogi, przy zbiegu ulic Richelieu - Dronot i bulwaru Hausmana zgromadzone oddziały policji zagroziły pochodowi drogę. Doszło do starcia z policją, która używając przeciwko robotnikom pał” gumowych, rozbiła pochod. Wkrótce jednak pochod sformułował się ponownie i skierował w stronę siedziby prezydenta.

Ponadto 2 tys. strajkujących robotników fabryki Suresnes, udało się po południu w pochodzie z tzw. Porte Maillot do Pałacu Elizejskiego. W drodze pochod robotników natknął się na 15 ciężarówek wypełnionych policją. Doszło do starcia, w wyniku którego kilku robotników aresztowano.

Rozprószony pochod sformułował się w dalszych ulicach i doszedł do siedziby prezydenta, gdzie złożono uchwaloną rezolucję. Rezolucja ta domaga się zadośćuczynienia żądaniom pracowniczym oraz utworzenia rządu jedności demokratycznej.

W skupieniu i z powagą żegnała Praga zmarłego prezydenta dr. Edwarda Benesza

PRAGA, 8.9. (PAP.) Przez cały dzień wtorkowy aż do późnych godzin nocnych mieszkańcy Pragi oraz delegacje z całej Czechosłowacji spieszyły do mauzoleum Muzeum Wojskowego, gdzie wystawione były na widok publiczny zwłoki b. prezydenta dra Benesza. Przy trumnie, tonącej w powodzi wienieców, pełnili kolejno wartę honorową najwyżsi dostojnicy armii czechosłowackiej z ministrem obrony narodowej gen. Svobodą na czele, literaci i dziennikarze czescy oraz przedstawiciele organizacji niepodległościowych i innych. Wieczorem przybyła do mauzoleum małżonka Zmarłego w towarzystwie dr. Alicji Masarykowej.

O północy z wtorku na środek trumna ze zwłokami dra Benesza została przewieziona do mauzoleum do Panteonu Muzeum Narodowego, gdzie w środę o godz. 16 rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe.

PRAGA, 8.9. (PAP.) We środę rano odbyło się nadzwyczajne posiedzenie czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego, zwołane dla uczczenia pamięci b. prezydenta republiki, dra Edwarda Benesza.

PRAGA, 8.9. (PAPA.) W środę po południu odbył się w Pradze pogrzeb drugiego prezydenta Republiki Czechosłowackiej dr. Edwarda Benesza. Od wczesnych godzin rannych gromadziły się na ulicach miasta tłumy ludności, pragnące zobaczyć ostatni hold Zmarłemu.

Sala, w której spoczywała trumna ze zwłokami b. Prezydenta, w panteonie Muzeum Narodowego wypełniona była wiencami i wiązkami kwiatów, złożonymi przez Prezydenta Gottwaldę, członków Rządu Czechosłowackiego i Zgromadzenia Narodowego.

O godz. 16 rozpoczęły się w obecności rodziny Zmarłego, Prezydenta Republiki, członków rządu z premie rem Zapotockym na czele, członków korpusu dyplomatycznego i zaproszonych gości — uroczystości pogrzebowe. Po odegraniu przez orkiestrę wojskową żałobnych utworów, wygłosił przemówienie premier Zapotocky, który ocenił wielkie zasługi b. prezydenta Benesza i w imieniu Rządu Czechosłowackiego złożył hold Jego pamięci.

W imieniu ludności stolicy pożegnał Zmarłego prezydent Pragi dr. Vacek. Następnie trumna ze zwłokami b. Prezydenta Republiki wyniesiona została przy dźwiękach marsza żałobnego z panteonu i umieszczona na lawecie działa. Kondukt żałobny, poprowadzony przez oddziały wojska, umundurowane grupy b. legionistów oraz milicję robotniczą, ruszył przez Plac Św. Wacława w kierunku Wyszegrada.

Francja w poszukiwaniu premiera

Drugi rząd Schumana trwa 2 i pół doby
Queille otrzymał misję utworzenia rządu

PARYŻ, 8.9. (PAP.) Jak już poprzednio donosiliśmy, francuskie zgromadzenie narodowe na wtorkowym wieczornym posiedzeniu 295 głosami przeciwko 289 uchwaliło **voctum nienfności** nowemu rządowi premiera Schumana, powodując trzeci w ciągu ostatnich 6 tygodni kryzys rządowy.

Przeciwko Schumanowi głosowali, poza komunistami, gaulliści oraz, co jest wielce „znamienne”, większość liberalów, mimo że ministrowie też weszli w skład rządu.

Prawicowe koła francuskie prowadzą ożywioną kampanię na rzecz sformowania nowego rządu z udziałem gaulistów, wysuwają oni przy tym na ewentualnego premiera takiego rządu „socjalistę” Julesa Mocha, ministra spraw wewnętrznych w dotychczasowym rządzie, lub René Plevena, jednego z najbardziej zdeklarowanych zwolenników de Gaulle’a i b. ministra finansów w jego rządzie.

W Paryżu zwraca się uwagę, iż rząd Schumana ustanowił swego rządu rekord, nie notowany dotychczas w dziejach Francji: **przetrwiał dokładnie 2 i pół dnia.**

PARYŻ, 8.9. (PAP.) Prezydent Auriol do godz. 16 dnia 8 br. nie powierzył jeszcze misji sformowania nowego rządu przedstawicielowi żadnej z partii politycznych. Rozmowy w Pałacu Elizejskim trwają w

dalszym ciągu.

W kołach paryskich wymienia się jako ewentualnych kandydatów na premiera radykałów Hendersa France, Rene Hayera, Andre Marie i Edwarda Herriota.

Podobno prezydent Auriol polecił Herriotowi nieoficjalnie wysondowanie opinii przywódców poszczególnych partii politycznych na temat udzielenia przez nich poparcia rządowi sformowanemu pod jego kierownictwem. Jakkolwiek wiadomość ta nie została potwierdzona, faktem jest, że Herriot odbył w środę przed południem rozmowy z przedstawicielami MRP oraz partii radykalnej.

PARYŻ, 8.9. (PAP.) Jednym z najdroższych artykułów pierwszej po-

trzeby we Francji jest obecnie mięso, którego cena stale wzrasta. Od lipca do września br. detaliczna cena wołowiny podniosła się z 384 franków do 550, cielęciny — z 444 do 740, zaś baranin — z 258 do 340 franków.

PARYŻ, 8.9. (PAP.) Jak donosi agencja France Presse, prezydent Auriol powierzył misję utworzenia nowego rządu wiceprzewodniczącemu partii radykalnej — Queuille.

Opuszczając Pałac Elizejski, QUEUILLE oświadczył przedstawicielom prasy, że odbędzie negocjacje z przedstawicielami partii politycznych i odpowie prezydentowi republiki w czwartek w południe, czy przyjmuje misję utworzenia gabinetu.

Samochody USA bez benzyny

Strajk robotników w rafineriach nafty i w portach

NOWY JORK, 8.9. (PAP.) — Strajk 28 tys. robotników okrętowych oraz marynarzy wybrzeża zachodniego trwa. Również strajkuje 16 tys. robotników rafinerii naftowych w Kalifornii oraz 14 tys. szoferów w Nowym Jorku i New Jersey. Strajk na zachodnim wybrzeżu Ameryki uniemożliwił 60 proc. transportu żywności; przeznaczony do Wysp Hawajskich, 80 proc.

transportu dla wojsk amerykańskich stacjonujących na Pacyfiku, na Alasce i Dalekim Wschodzie.

Jak donosi agencja United Press, strajk robotników w rafineriach nafty w Kalifornii spowoduje rychłe zahamowanie ruchu samochodowego w zachodniej Ameryce, gdyż zapasy benzyny starczą zaledwie na jeden tydzień. Strajkujący szoferzy rozpoczęli pakietowanie garaży.

Czechosłowacja ratyfikuje Konwencję Dunajską

PRAGA, 8.9. (PAP.) Rząd czechosłowacki na posiedzeniu odbytym w wtorek, ratyfikował Konwencję o Zegludze na Dunaju, podpisaną w Belgradzie w dniu 18 ub. miesiąca. Jak wiadomo, konwencja wejdzie w życie po ratyfikowaniu jej przez 7 sygnataruszy.

Eksplozja w Saarbruecken

BERLIN, 8.9. (PAP.) Agencja ADN donosi z Saarbruecken, że dnia 6 b. m. w fabryce materiałów wybuchowych w Saarweilingen nastąpiła silna eksplozja.

Jak wynika z dotychczasowych informacji 5 robotników zginęło w czasie tej katastrofy, a 2 odniosło ciężkie rany.

Dwaj zbrodniarze hitlerowscy staną przed sądem w Poznaniu

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu staną wkrótce dwaj zbrodniarze hitlerowscy: dowódca policji porządkowej Oskar Knoke i prezydent policji w Poznaniu Erazm Malzen-Bonickau.

Kobieta kapitanem na sowieckim statku

Do portu gdańskiego przybył radziecki parowiec „Mendelejew”, którego kapitanem jest kobieta, kapitan żeglugi Anna Iwanowna Uzet’niina. Statek posiada załogę składającą się z 63 osób.

Żądania Hollywood wobec filmu angielskiego

LONDYN, 8.9. (PAP.) Amerykańscy potentaci filmowi postawili filmowi brytyjskiemu ultimatum żądając, ażeby we wszystkich kinach na terenie W. Brytanii wprowadzone były w ciągu 28 tygodni w roku cały kowicie amerykańskie programy. Amerykanie domagają się, ażeby w ciągu tego okresu żaden film brytyjski nie był wyświetlany.

Wiele kin, wyświetlających dotychczas filmy amerykańskie, dawało w tym samym czasie krótko-metraże we filmy produkcji brytyjskiej. Obecnie Hollywood zamierza zarzucić Anglię setkami trzeciorzędnych filmów, dla których nigdzie już nie ma że znaleźć rynku zbytu.

Dla matek z dziećmi - pierwszeństwo

Co się urodzi: chłopiec czy dziewczynka

(Od specjalnego korespondenta API dla „Dziennika Łódzkiego”)

Moskwa, w sierpniu. Poniżej opisaną historię opowiedziała mi cudzoziemka, zamieszkała w stolicy ZSRR, pracująca na placówce dyplomatycznej. Dlatego nie mogę podać jej nazwiska. — R. Parker.

Była za dziesięć drugą, kiedy z wózkem dziecinnym, w którym nasz mały synek wyjechał na pierwszy spacer i miał załatwić swe pierwsze sprawunki znalazłam się przed drzwiami pralni. Miał wtedy troszkę więcej niż miesiąc. Chcieliśmy odebrać z pralni bieliznę, którą tam zostawiłam przed jego urodzeniem. Kiedy usiłowałam przeprowadzić wózek przez próg sklepu, zaczęto zamykać drzwi. Trochę za późno — nie będziemy jednak urządzić tej wyprawy drugi raz! Pokazałam więc swój kwit na bieliznę małemu czło-wieczkowi z wielkimi wasami, który zamykał drzwi i wskazałam na zegarek — przerwa obiadowa była od drugiej do trzeciej, a teraz była dopiero za dziesięć drugą. Potrząsnął przecząco głową, ale spojrzawszy raz przez szybę i zobaczył wózek. Na widok Pawelka twarz wesałego człowieczka rozjaśniła się, otworzył drzwi i zaprosił nas do wnętrza.

Wewnątrz sklepu czekało w kolejce prawie 20 osób. Patrząc na ten tłok z przerażeniem. Ale mnie — a raczej Pawelkowi — nie kaza-no czekać: mały człowieczek, który wziął ode mnie kwit, był już za kon-turami.

— Chodzi o dziecko — wyjaśnił. Zabrałam Pawelka i paczki, myśląc po raz nie wiem który, jak dobrze mieć syna. Pomyślałam o obrazku z „Krokodyla”, gdzie ktoś bez dzietny prosi: Czy pani może mi po życzyć dziecko na kilka godzin? Chciałabym jechać wygodnie w tramwaju — i przypominałam sobie przerażone twarze rodaków, którzy mi wyrażali swe współczucie, gdy usłyszeli, że będę rodziła dziecko w Moskwie. Dlatego ramię załowałam, nie mogli wyrazić, uważali tylko, że jest to wielkie ryzyko z mojej strony.

Lekarka polikliniki pod której opieką się znalazłam, była energiczna kobietą z miłym uśmiechem i 25 letnim doświadczeniem w dziedzinie ginekologii. Jej nieosobowe, profesjonalne podejście miało w sobie coś, co kazało mi o niej myśleć, jak o dobrej babci. Czasem wydawała mi się surową, lecz jednocześnie pełną troski nauczycielką, a ja sama dzieckiem, odrabiającym zadania.

— Bardzo jestem z pani zadowolona — mówiła. Wszystko w porządku. Nogi nie są ani trochę spuchnięte. Wygląda pani doskonale i tak, jak pani powinna. Wszystko idzie najszybciej normalnie.

Wtedy czułam się tak dumna, jak wzorowa uczennica, która otrzymała pochwałę za swą pracę w szkole.

Kiedy byłam w piątym miesiącu lekarka zaczęła żartem odgadywać płeć dziecka. Miała wielką stawę w tej dziedzinie i słyszałam, że rzadko

się myliła. Porównując puls matki z biciem serca dziecka, które badała przy pomocy małej drewnianej trąbki, wyciągała trafne wnioski. Jej pierwsza diagnoza brzmiała: Albo to jest bardzo silna dziewczynka, albo chłopiec. W miesiąc później zdecydowała, że to chłopiec i rzeczywiście — nie pomyliła się.

Myślę, że każdej kobiecie miejsce, gdzie urodziło się jej pierwsze dziecko, przywodzi na myśl szczęśliwe skojarzenia. W moim sercu będzie zawsze miejsce dla „mojej” kliniki w Moskwie. Tutaj, tak jak w poradni przedpołożniczej, panowała ta sama atmosfera przyjaznego i ludzkiego zainteresowania. Czułam się od

początku raczej jak członek wielkiej, kochającej się rodziny, niż jak jeszcze jedna pacjentka w wielkim szpitalu. Dlaczego? Może dlatego, że wszyscy: siostry, lekarze, pielęgniarki okazali mi tak wiele osobistej troskliwości. Pielęgniarki zawsze znajdowały czas, aby przyjść na pogawędkę.

Może jeszcze dlatego czułam się, jak w wielkiej rodzinie, że wszyscy okazali mi tak wielką troskliwość i tak bardzo starali się, abym się czuła, jak w domu. Mój mąż otrzymał specjalne pozwolenie odwie-dzenia mnie, pomimo ogólnego rozporządzenia, zakazującego odwiedzin mężów w klinikach położniczych.

Lecz ponieważ leżałyśmy tylko we dwie z drugą cudzoziemką w małym pokoju, bez telefonu i nasi mężowie nie mogli do nas telefonować, przelożona szpitala zrobiła wyjątek.

W mojej opinii, szpital nie pozostawiał nic do życzenia — wyposażenie, od środków dezynfekcyjnych instrumentów i wielkiego zapasu czystej bielizny, aż do czysto wyszorowanych podłóg i estetycznie pomalowanych ścian — zadowoliliby najbardziej wybrednych. Myślałam z przyjemnością, że wszystko to jest do dyspozycji kobiet rosyjskich, które straciły tak wiele i obchodzily się bez tyłu rzeczy w czasie wojny, które pracowały tak ciężko i pracują dotychczas nad podniesieniem swego kraju, przed Rewolucją najbardziej zacofanego w Europie.

RALPH PARKER

Uprzywilejowanie Bizonii

przy podziale kredytów marshallowskich

Harriman jako ten co „poskramia” sprzeciwy państw upośledzonych

LONDYN, 8.9 (PAP). We wtorek przybył do Londynu „latający” ambasador planu Marshalla, Averell Harriman. Celem jego wizyty w stolicy Anglii jest wywarcie presji na rząd brytyjski, aby wyraził zgodę na uprzywilejowanie Bizonii przy podziale kredytów marshallowskich i zwiększenie jej udziałów o 100 mil. dol. kosztem innych państw.

Jak wiadomo na posiedzeniach Rady Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej wygórowane żądania Bizonii, cieszące się poparciem przedstawicieli USA, wywołały gwałtowny sprzeciw. Mimo że 15 b. m. upływa ostateczny termin dokonania podziału kredytów marshallowskich członkowie Rady, którzy siedmiokrotnie już się zbiegali, dotychczas nie zdołali osiągnąć porozumienia w tej sprawie.

Drugim celem wizyty Harrimana ma być uzyskanie zgody W. Brytanii na projekt amerykański skreślenia lub co najmniej znacznego ograniczenia odszkodowań, które winny zapłacić Niemcy, a zwłaszcza wstrzymania dalszego demontażu fabryk niemieckich. W sprawie tej toczą się również rokowania między ambasadą brytyjską w Waszyngtonie a Departamentem Stanu.

W kołach poinformowanych utrzymują, iż rząd brytyjski podobnie jak i francuski, zdecydowane są odrzu-

cić projekt amerykański. Czy i w jakim stopniu Anglii uda się w tej sprawie przeciwstawić Stanom Zjedn., uwzględniając stopień jej niezależności od „dobroczyńcy” amerykańskiego, trudno jeszcze w chwili obecnej przewidzieć.

Z Londynu Averell Harriman ma udać się w tym samym celu do Brukseli.

LONDYN, 8.9 (PAP). W związku z rozmowami, jakie „latający” ambasador planu Marshalla — Harri-

man — przeprowadził z brytyjskim ministrem skarbu Crippsem oraz premerem belgijskim Spaakiem agencja Reutersa wyraża pogląd, iż osiągnięcie porozumienia w sprawie podziału kredytów marshallowskich na rok 1949 jest wielce możliwe. Przez „osiągnięcie porozumienia” agencja rozumie zgodę krajów marshallowskich na zwiększenie przydziału dla Bizonii.

Kropkę nad „i” stawia środowisko „Financial Times”, organ City londyńskiej, który twierdzi wyraźnie, iż państwa marshallowskie będą musiały pójść na koncesje wobec Bizonii zgodnie z żądaniem USA, „jakkolwiek uczynią to z najwyższą niechęcią”.

Znakomita artystka radziecka

wzbudziła entuzjazm publiczności łódzkiej

Wczoraj w sali Teatru Wolska Polskiego w Łodzi wystąpiła znakomita artystka ludowa uzbeckiej SRR, laureatka premii stalnowskiej — Tamara Chanum ze swym zespołem. Na program wieczoru złożyły się pieśni i tańce narodów ZSRR w wykonaniu Tamary Chanum przy akompaniamencie kwartetu uzbeckich instrumentów ludowych i fortepianu.

Występ artystki wzbudził niezwykle entuzjazm publiczności. Każdy numer był gorąco oklaskiwany.

Tamara Chanum sprawiła publicznosci miłą niespodziankę, wykonując na zakończenie programu polską pieśń ludową „Umar! Maciek, umar!”.

Tamara Chanum wystąpi w Łodzi jeszcze dwukrotnie dziś i jutro.

Na marginesie należy wyrazić żal, że Łódź nie posiada żadnej większej sali teatralnej, przez co takie widowiska o wysokiej wartości artystycznej, jak występ zespołu Tamary Chanum, są dostępne tylko nielicznej grupie publiczności. (1)

Minister rolnictwa apeluje do rolników

w przeddzień siewów

W związku z rozpoczynającymi się w Polsce siewami zbóż ozimych, minister rolnictwa i reform rolnych apeluje do specjalnym apelem, w którym czytamy m. in.:

W bieżącym sezonie jesiennej akcji siewnej ministerstwo rolnictwa i reform rolnych popleszyło rolnikom z wydatną pomocą. Asygnowano 1 miliard 450 milionów zł kredytów na orki, nawozy pomocnicze i nasiona kwalifikowane, dostarczono ok. 450 tysięcy ton nawozów sztucznych, czyli dwukrotnie więcej, niż to było w roku ub., oraz przyznaczono do siewu jesiennego 30 tys. ton ozimych zbóż kwalifikowanych, co stanowi wielką pomoc dla drobnych gospodarstw chłopskich.

Zboże siewne, kwalifikowane, wyprodukowane w państwowych majątkach rolnych przeznaczone jest przede wszystkim dla drobnych gospodarstw chłopskich. Zaopatrywanie w zboże siewne odbywa się na drodze wymiany lub za gotówkę w spółdzielniach gminnych, a cena jego wynosi 110 kg zboża siewnego. Jest to dla rolników bardzo korzystna wymiana.

Tegoroczny obszar zasiewów jesiennych, dzięki ostatniemu etapowi likwidacji odlogów, odbędzie się na obszarze blisko 6 milionów ha, a obszar pszenicy ozimej zwiększył się do 800 tysięcy ha. To są drogi, którymi podają nasze rolnictwo, aby przyszlizoroczne plony, w myśl założeń ministerstwa rolnictwa i reform rolnych zwiększyć o 15 proc., by w ten sposób powiększyć dochód rolników w Polsce i gospodarce narodowej zapewnić więcej chleba“.

W dalszym ciągu minister apeluje do rolników:

„Nieście sobie wzajemnie pomoc sąsiedzką, używajcie potrzebującym siły pociągowej i maszyn rolniczych, siewcie zboże siewnikami. Niech spółdzielcze ośrodki maszynowe wypełnią całkowicie postawione przed nimi zadania społeczne, niech służą swą pomocą wszędzie tam, gdzie mało i średniorolny chłop tego potrzebuje, aby nie był narażony na wyzysk przez wiejskiego bogacza. Niech z pomocy rządu skorzysta w akcji siewnej w całej rozciągłości chłop najbardziej jej potrzebujący, chłop biedny, mało i średniorolny.

Zyczę wam, chłopie - rolnicy w przeddzień rozpoczęcia akcji siewnej pomyślniej siewby, aby przyszlizoroczne plony były jeszcze lepsze, niż dotychczasowe, abyście w zorganizowanej, planowej pracy osiągnęli jak najlepsze rezultaty, na użytek własny i dobrobyt szerokich mas pracującego ludu“.

Kredyty

Na akcję siewną w sezonie jesiennym br. przewidziana jest finansowa pomoc państwowa w wysokości 1.450 milionów zł kredytów na orki, nawozy pomocnicze i nasiona. Z tej sumy na ziemiach dawnych rolnicy korzystać będą z następujących kredytów:

1) Na kupno nasion i orkę 395 milionów kredytów krótkoterminowego. Kredyt ten udzielony będzie przede wszystkim drobnym i średnim rolnikom. Na jedno gospodarstwo może być udzielony kredyt do wyso-

kości 20 tys. zł, w województwie lubelskim i rzeszowskim — do 40 tys. zł.

2) Na kupno nasion kwalifikowanych 55 mil. zł, z których przede wszystkim korzystać mogą rolnicy, należący do bloków nasiennych.

Na kupno nawozów sztucznych przewidziany jest w sezonie jesiennym kredyt w wysokości 350 mil. zł. Kredyt ten jest krótkoterminowy. Wysokość indywidualnej pożyczki nie może przekraczać 15 tys. zł. Kredyty nawozowe będą udzielane przede wszystkim drobnym i średnim rolnikom.

I typy statków morskich

są mniej lub więcej „modne”

Obecnie najmodniejszy liniowiec frachtowy

Szybki liniowiec frachtowy z pomieszczeniem dla 12 pasażerów jest obecnie najbardziej pożądanym typem morskiego statku handlowego, gdyż nadaje się najlepiej do warunków, jakie zapanowały ostatnio na rynku przewozów morskich.

Stocznie brytyjskie, skandynawskie i amerykańskie produkują duże ilości jednostek omawianej kategorii, nadając im jednak cechy swoiste. I tak: Skandynawowie stosują napęd silnikami spalinowymi systemu Diesla, Amerykanie pokonują trudności techniczne, budując małą ilość typów zasadniczych, różniących się jednak detalami konstrukcyjnymi, natomiast Brytyjczycy mają dość rozległą ilość typów, zależnie od rodzaju służby, do jakiej

Po plenum KC PPR

Sierpniowe Plenum KC PPR, którego rezultatem było nowe określenie drogi Polskiej Partii Robotniczej i zmiana na stanowisku sekretarza generalnego KC tej partii, znalazło już silny oddźwięk w polskiej prasie.

„Robotnik”, komentując wspomniane fakty, stwierdził:

„Uchwaliły Plenum KC PPR wyznaczają wspólną drogę dla obu partii klasy robotniczej. Są tak samo własnością PPR jak i PPS. Dlatego omawiamy je tutaj nie jako wewnętrzną sprawę bratniej nam Partii, ale jako sprawę naszej Partii również“.

Nawiązując do tej wypowiedzi centralnego organu PPS, „Głos Ludu” zauważył:

„Są tak samo własnością PPR jak i PPS” — słowa te oddają w sposób właściwy istotę stosunków, jakie łączą obie partie na obecnym etapie przygotowywania jednolitej organicznej. Przyjęły one już od dawna, że podstawą, na której ma się dokonać zjednoczenie mają być wskazania marksizmu-leninizmu.

W świetle tego zrozumieliśmy jest zaufanie, jakim darzy również i PPS osobę tow. Bolesława Bieruta. Dowód tego zaufania złożyła ostatnia uchwała Prezydium CKW PPS, stwierdzając, że „Prezydium CKW PPS — czytamy w tej uchwale — wyrażając przekonanie całej Partii, radę będzie powitać na Kongresie Zjednoczeniowym kandydaturę tow. Bolesława Bieruta na przewodniczącego Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej“.

Na inną stronę zagadnienia zwraca uwagę „Życie Warszawy“:

Spoleczeństwo polskie nigdy do tychczas nie było przyzwyczajone do jawnego i otwartego publikowania i uzewnętrzniania ideologicznych, nurtujących w politycznym obozie konfliktów. Tarcia bowiem i różnice poglądów, jeśli zdarzały się w przedwojennych oficjalnych ugrupowaniach politycznych były wynikiem frakcyjnych niesnasek, obracających się najczęściej wokół rozdziału ministerialnych tek, portfeli i foteli dygnatarskich. Niesnaski te likwidowane kompromisowo, w myśl znajdowania „złotego środka” — tuszowane były skrzętnie naze-wnierz.

I oto po raz pierwszy społeczeństwo zetknęło się z jasno i otwarcie postawionym konfliktem na wskroś ideologicznym, konfliktem wynikającym z fałszywej oceny przeszłości i rozbieżności co do dalszej wiodącej Polskę do socjalizmu drogi“.

W zakończeniu swych rozważań „Życie Warszawy” konkluduje:

Srodze zawiedli się wszyscy, którzy swe pobożne nadzieje na rozdmuchiwanie konfliktu, na polityczne skłócenie narodu polskiego, na rozbięcie przodującej partii robotniczej, pokładali w wewnętrznym jej kryzysie. Srodze zawie-dli się, gdyż z kryzysu tego Polska Partia Robotnicza wyszła bar-dziej jeszcze zwarta, by zbrojna zdobytym doświadczeniem realizować swój program — kontynuować drogę do socjalizmu“.

Prognoza pogody

Rankiem miejscami mglisto; w ciągu dnia pogodnie lub dość pogodnie, jedynie w dzielnicach północno-zachodnich wzrost zachmurzenia.

Maksymalna temperatura dnem od 15 stopni na wschodzie do 25 stopni na zachodzie kraju.

Cisza lub słabe wiatry z kierunków zmiennych.

Nad polskę napływa osuszone powietrze polarno-morskie.

5 (XII)
Kupon premiowy
„Dziennika Łódzkiego”
Imię i nazwisko:
Adres:

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska Nr 98 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe”).

Kraszka
ładny kwiatek
Jeśli mówi, że kocha kwiaty najgoręcej — Znaczy: kup jej perfumy, te za 6 tysięcy. (c)

Chojny mają powód do radości

Pierwsza linia autobusowa w Łodzi już od 1 października br.

O konieczności „przybliżenia” Starych Chojen do miasta mówi się i píše od dawna. Mieszkańcy tej upośledzonej dzielnicy mają nieraz po kilka kilometrów do tramwaju. Mniej więcej przed rokiem powstała koncepcja połączenia Chojen z miastem linią autobusową. Projekt ten czekał jednak długo na realizację, gdyż Łódź nie mogła uzyskać przydziału autobusów.

Nareszcie wczoraj, po powrocie prezydenta Stawńskiego z Warszawy, obiegła Zarząd Miejski radosna wiadomość:

— Będą autobusy!

Na początek otrzymała Łódź 6 autobusów marki „Fiat”. Będą to samochody zupełnie nowe. Szczegóły dotyczące ich wyglądu, urządzenia i ilości miejsc, nie są jeszcze znane. Będą to jednak z pewnością autobusy nowoczesne i wygodne, nieustępujące w niczym warszawskim.

Dyrekcja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych porozumiewała się wczoraj telefonicznie z Warszawą i uzyskała informację, że auto-

busy będą do odebrania za tydzień. Za tydzień więc przybędą do Łodzi, a od 1 października uruchomiona zostanie pierwsza linia autobusowa, łącząca Stare Chojny z Placem Niepodległości. W związku z tym

MZK przeprowadzi specjalne szkolenie personelu.

Nie wiadomo jeszcze, czy od razu jeździć będzie wszystkie sześć autobusów. Jest to uzależnione przede wszystkim od frekwencji.

W każdym razie mieszkańcy części Chojen, położonej poza koleją

Jest atrakcyjne i dla cudzoziemców

Łódź może być dumna ze swojej Politechniki

Ostatnie pociągnięcia pędzlem i ostatnie uderzenia młotkiem — gmach Politechniki Łódzkiej sżykuje się do nowego roku akademickiego.

Kompleks budynków pofabrycznych zamknięty ulicami: Gdańską, Radwańską i Żeromskiego, przejęły przez Politechnikę w 1945 r., można nazwać samowystarczalnym terytorium. Bowiem prócz wszelkich pracowni i sal wykładowych mieści się tam biblioteka naukowa, która choć jest skromna (liczy ok. 10 tys. tomów), ale posiada dzieła najnowsze z dziedziny techniki we wszystkich językach oraz ponad 100 periodyków zagranicznych. Tam też posiadają studenci świetlice, stołówkę, bufet, basen i boiska.

Trudno dziś poznać dawne hale fabryczne, które w 1945 r. przejęła Politechnika. Zwiędzają estetycznie, a nawet komfortowo urządzone pracownie, długie, jasno pomalowane halle z wysokimi kolumnami. Wszędzie, w każdym drobiazgu widać troskliwie czuwające oko „Ojców” Politechniki.

Wiosną r. b. ukończona została budowa gmachu dla Wydziału Chemii, tegoż od nowego roku akademickiego wydz. chemiczny przenosi się do nowoczesnych pracowni.

Równie nowoczesnie jak wydz. chemiczny, jest wyposażony wydz. włókienniczy Politechniki, jedyny w Polsce, a jeden z niewielu w Europie. Budził on podziw gości zagranicznych, którzy zwiedzali Politechnikę Łódzką. Przemysłowcy szwajcarscy w dowód uznania ofiarowali temu wydziałowi komplet maszyn, którymi będzie można zastąpić niektóre maszyny stare. W tym roku powstają na wydziale włókienni-

czym jeszcze jeden dział: chemiczny. Będzie na nim studiować m.in. prawdopodobnie grupa młodzieży „zagranicznej”, większa niż dotychczas, bo przybędą jeszcze Węgrzy, Rumuni (w r. ub. studiowali Czesi i Jugosłowianie).

W r. bież. ukończona zostanie budowa zakładu technologii chemicznej, którą niedawno rozpoczęto.

Zapisy na Politechnikę zostały już zamknięte. Między 8 a 11 b.m. trwać będą egzaminy dla nowo wstępujących studentów. Zdawać oni będą z matematyki i fizyki (pięmiennie) i nauki o Polsce Współczesnej (ustnie). Obecnie egzaminy mają charakter nie konkursowy, ale kwalifikacyjny, tzn., że kandydaci muszą go zdawać bez względu na ilość wolnych miejsc.

Ile osób będzie przyjętych na pierwszy rok studiów? — pytam rektora p. Stefanowskiego.

— 520. Jest to 50 proc. kandydatów, którzy zgłosili się do nas.

— A ile „starych” słuchaczy posiada Politechnika?

— Ponad 1700 osób. Młoda Łódzka Politechnika posiada dopiero 200 absolwentów. Byli to przeważnie ludzie, którzy kończyli rozpoczęte przed wojną, lub w czasie wojny studia. Nasi „prawdziwi” wychowankowie wstępują obecnie na 4 rok studiów.

— Jaki jest procent kobiet i na jakim wydziale jest ich najwięcej?

— Najwięcej słuchaczek mamy na wydz. chemicznym, oo ponad 30 procent. Na innych wydziałach jest ich znacznie mniej, bo zaledwie od 1 do 4 proc.

obwodową, mają powód do radości. Już wkrótce przed jesennymi deszczami, uzyskają wygodną komunikację ze śródmieściem.

Oczywiście, że jest to tylko początek. Łódź potrzebuje nie jedną, a kilkanaście linii autobusowych, które by odciążyły tramwaje, — ale jak na początek — możemy być zadowoleni. W. O.

Po prostu PDT i zegarek

W jednym z ostatnich Nr „Dziennika Łódzkiego” przeczytałam, że Powszechny Dom Towarowy w Łodzi będzie otwarty od godz. 9 do 13 i od 15 do 18. Pamiętając o tym udałam się wczoraj do PDT przy ul. Piotrkowskiej 93, przed godz. 13. Słoneczko było zamknięte. Spojrzałam na zegarek — godz. 17.45, a więc jeszcze 15 minut pozostawało do zamknięcia sklepu. Podobny zawód spotkał jeszcze parę osób, które przed godz. 18 zastały drzwi PDT zamknięte.

Zaznaczyć chciałam, że PDT był często zamykany przed godz. 18, jednakże obecnie po wprowadzeniu 2-godzinnej przerwy obiadowej i ogłoszeniu w prasie, że sklep będzie zamykany o godz. 18, godzina ta powinna być ściśle przestrzegana.

Jeśli z jakiegokolwiek względów jest to niemożliwe, Dyrekcja PDT powinna zawiadomić Klientów o tym i wyznaczyć inną godzinę zamknięcia sklepu, ogłaszając jednocześnie w prasie. Nie powinno się ludzi narażać na bezcelowe ehadzenie. Stała czytelniczka.

Muzykalni kolejarze: „mieszani”, „smyczkowi” i „dęci”

Kolejarze są muzykalni i lubią muzykę. Nigdzie chyba nie ma tylu doskonałych zespołów muzycznych, co w kolejniactwie.

Na terenie DOKP — Łódź istnieje 8 orkiestr dętych, 1 mieszana i 1 smyczkowa, skupiających 775 milosników muzyki. Z tego w samym Ostrowiu są trzy orkiestry kolejowe. Orkiestry kolejowe nie próżnują. Dają kwartalnie przeciętnie 70 występów.

Oprócz orkiestr istnieją również przy świetlicach kolejowych chóry. W okręgu łódzkim jest ich 5. Spiewa w nich 261 osób.

Zespołów teatralnych jest 9. W zespołach tych bierze udział 365 kolejarzy.

Należy też wspomnieć o bibliotekach świetlicowych zaopatrzonych w 9.615 książek, dzienniki i tygodniki. W szare, jesienne wieczory

każdy kolejarz może przyjemnie spędzić czas w swojej świetlicy. (f)

Wzrasta konto Łodzi w SFOS Papiernicy najbardziej ofiarni

Pomyślnie rozpoczął się w Łodzi „Miesiąc Odbudowy Warszawy”. Już pierwsza kwesta uliczna w ubiegłą niedzielę dała przeszło 300 tys. zł. Najbardziej hojnie okazali się pracownicy przemysłu papierniczego. Przeprowadzona na fabrykach i w CZPP zbiórka dała nadspodziewane wyniki — zebrano 2 miliony złotych.

Wszystkie te ofiary przekazał wczoraj Miejski Komitet Odbudowy Stolicy w Łodzi do SFOS (Spółdzielni Fundusz Odbudowy Stolicy). Na fundusz ten społeczeństwo łódzkie wpłaciło już poważne kwoty. W roku bieżącym zaś zebrano w Łodzi ogółem 8.393.521 zł. (fb)

Nowy prorektor i dziekani na Uniwersytecie Łódzkim

Przed kilku dniami mianowani zostali prorektor, dziekani i prodziekani na Uniwersytecie Łódzkim. Rektorem uczelni pozostał nadal prof. dr. Tadeusz Kotarbiński, gdyż jego kadencja z wyboru wygasa dopiero za rok. Prorektorem mianowany został prof. dr. Jerzy Jakubowski.

Stanowiska dziekanów i prodziekanów na poszczególnych wydziałach przedstawiają się następująco: Wydz. Humanistyczny: dziekan — prof. Serejski, prodziekan — prof. Kielski, Wydz. Matematyczno-Przyrodniczy: dziekan — prof. Pawłowski, prodziekan — prof. Grotowski, Wydz. Prawny: dziekan — prof. Łapicki, prodziekan — vacat, Wydz. Lekarski: dziekan — prof. Bagiński, prodziekan — prof. Sobański, Wydz.

Farmaceutyczny: dziekan — prof. Muszyński, prodziekan — prof. Czarkowski, Wydz. Stomatologiczny: dziekan — prof. Pruszyński, prodziekan — vacat. Kadencja prorektora jest 3-letnia, a dziekanów i prodziekanów 2-letnia. (o)

Miesiąc przyjaźni polsko-radzieckiej

W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Obradom przewodniczył prezes PPR min. H. Świątkowski.

Głównym tematem obrad były sprawy związane z II Zjazdem Krajowym Towarzystwa i Miesiącem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zjazd odbędzie się w dniach 2—3 października br. we Wrocławiu. Postanowiono na Zjazd ten zaprosić szereg delegacji towarzystw przyjaźni innych narodów ze Związkiem Radzieckim.

Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozpocznie się 7. 10. br. i będzie trwał do 7. 11. br.

Stare pożyczki państwowe mają jeszcze wartość

Na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu przyjmowane będą obecnie (jako wada przy przetargach oraz na zabezpieczenie umów jako kaucje, na zabezpieczenie zobowiązań i odszkodowań umownych na rzecz Skarbu, samorządów i instytucji Prawa publicznego), bilety skarbowe, obligacje pożyczek państwowych jak P. P. O. K. z 1946 roku, ale również obligacje starych pożyczek z r. 1924, 1931, 1933, 1935 itp. Dokładny spis zawiera odpowiednia rozporządzenie Min. Skarbu. Bilety skarbowe i stare pożyczki będą również przyjmowane na zabezpieczenie należności celnych oraz kredytów akcyzowych, celnych i przewozowych, mianowicie bilety skarbowe według pełnej wartości nominalnej, obligacje pożyczek z 3 proc. boni — w zależności od charakteru wymaganego depozytu po 80 proc. wzgl. 60 proc. wartości nominalnej. (x)

Wielkie piece — zabytkami muzealnymi

Restytucja Muzeum Techniki w woj. łódzkim

Zanim Łódź stała się wielkim centrum przemysłu włókienniczego, a w Konstancynie, Zgierz, Pabianicach, Brzezinach i innych miastach podłódzkich powstały fabryki i drobne zakłady tekstylne znane w Polsce i zagranicą — życie przemysłowe okręgu łódzkiego ogniskowało się w koneckim i opoczyńskim, gdzie przy końcu 18 i na początku 19 wieku rozwijał się jak na ówczesne czasy bardzo intensywny przemysł hutniczy. Był to tzw. staropolski okręg przemysłowy, zawierający kopalnie rudy żelaznej i zakłady obróbki metali.

Dopiero rozwój wielkiego przemysłu hutniczego na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim oraz rozwój kolejnictwa, ułatwiający dowóz gotowych wyrobów do najbardziej odległych

nawet zakątków kraju, położył kres egzystencji okręgu hutniczego w koneckim. Niektóre jednak z fabryk przetrwały do chwili obecnej i ze względu na swe urządzenia należą do ciekawych zabytków technicznych.

Jednym z ciekawszych zabytków, znajdujących się jeszcze w stanie używalności, jest walcownia blachy w Moleńcu (pow. konecki). Fabryka ta jest poruszana wodą. Urządzenia jej zostały wykonane w zakładach starachowickich w 1840 r. Huta ta produkuje gwoździe i łopaty, znane ze swej jakości.

Drugim cennym zabytkiem, również w pow. koneckim jest w Chlewiskach zabytkowy piec hutniczy, opalany węglem drzewnym. Do ostatniej jeszcze wojny wyrabiano tu wy-

soko wartościową stal. W okresie wojny urządzenia tej huty zostały uszkodzone i nie dadzą się już uruchomić. Piec zaś jak również znajdujące się w Chlewiskach zabytkowa maszyna parowa mają przejść pod opiekę Min. Kultury i Sztuki jako obiekty muzealne.

Poza tym Min. Kultury i Sztuki w porozumieniu z Centr. Zarządem Przem. Hutniczego ma restytuować Muzeum Techniki w Sielpi (pow. konecki). Muzeum to było założone przed wojną i zawierało wiele bardzo ciekawych pozostałości po b. zakładach hutniczych w najbliższych okolicach i w Zagłębiu Kieleckim. Większość tych jedynych w swoim rodzaju zabytków zniszczyli okupanci, pomimo to jednak pozostało jeszcze dość dużo obiektów, świadczących o rozwoju hutnictwa polskiego w dawnych wiekach. (jb)

Z wędrowek po województwie

Burmistrz Brzezina jedzie po smole

muszą formankami. Na autobus trudno się dostać. Do niedawna Tomaszów Mazowiecki, jako miasto niewydziałone, załatwiał tu swe sprawy. Dziś, chwala Bogu, jest miastem na prawach starostwa grodzkiego.

Brzeziny, które ze względu na swój konfekcyjny przemysł miejscowy związane są z łódzkim okręgiem przemysłowym, proszą o połączenie kolejką elektryczną. Jeszcze przed drugą wojną światową Łódzkie Tramwaje Dojazdowe wykupiły od chłopów grunty we wsi Malczew i Właczy pod budowę linii elektrycznych. Zapłacono też wiele pieniędzy za poodsuwanie z drogi domów chłopskich. Po śmierci dyrektora Kolejek Dojazdowych, inż. Gerlicza, wszystko ucichło. Minister-

stwo Komunikacji powinno wejść w tę sprawę i pobudzić kogo należy do restytucji tytułu własności tego szlaku drogowego, żeby kupno nie poszło „w zapomnienie”.

Brzeziny są miastem krawców. Przemysł konfekcyjny nastawiony jest na masową produkcję ubrań męskich. Dawniej szły stąd one na eksport, głównie do kolonii angielskich. Obecnie Brzeziny pracują dla rynku wewnętrznego. Przed wojną, światową ubrania wykonywane były z najgorszego drellichu i wiganii. Szły z niej „dobrze skrojone fraki” dla ludów czarnych i kolorowych. Zamawiała tę tandetę Anglia i Ameryka. Były to najtańsze „fraki” na świecie. Poły do tych fraków przyczepiane były na zatraski. Dziś ubrania brzezińskie chętnie

nabywane są na jarmarkach całej Polski przez chłopów. Są one starannie uszyte z trwałej tkaniny.

Co się tyczy spraw miejskich, to w Brzezinach, jak w innych miastach, papa jest, a smoły nie ma. Burmistrz Pogoda obiecuje, że pojedzie po smołę do Warszawy.

— Jeżeli prezydentowi m. Łodzi udało się, to ja też mogę to uzyskać.

— Tylko, panie burmistrzu, od słów trzeba przejść do czynu, nawet śpieszyć się trzeba, bo jesień za pasem. Z nieba spadnie deszcz a nie smoła. A w Brzezinach jest co smolować. Miasto w 50 proc. było zniszczone. Jest tu także gruzu co niemiara. Dlaczego się to nie uprzęta?

— Potrzeba od 3 do 4 milionów

z funduszu interwencyjnego na odgruzowanie miasta.

W zakresie opieki lekarskiej brak tu dentysty. Wina to oczywiście Ubezpieczalni Społecznej, która o to nie dba. Za mało lekarzy. Choćby jeszcze jeden. Mieszkanie się znajduje. Niech tylko Ubezpieczalnia potraźnie kieszenia i da na remont. Miasto nie może pracować za Ubezpieczalnię Społeczną, która poważne kwoty ściąga z Brzeziny i powiatu. To jest jej obowiązek! Nie można całe życie „jechać na cudzej pracy”.

W gabinecie burmistrza Pogody wisi dość zresztą tandetna reprodukcja obrazu Chełmońskiego „Rok starościński”.

W Brzezinach też są „roki”. Warto na nich omówić sprawę mieszkaniową dla trzeciego lekarza w Brzezinach i dowiedzieć się, gdzie (oprócz Brzeziny) w powiecie potrzebna jest smoła. Żeby ten ładunek nie oparł się i żeby każde miasto na waszą drogę po smołę do stolicy nie jechało.

Dziś derby piłkarskie Łodzi

Czy ŁKS potrafi powtórnie zwyciężyć Widzew



Dziś na stadionie ŁKS odbędą się łódzkie derby piłkarskie. Spotkają się z sobą dwie lokalne drużyny ligowe: ŁKS — Widzew.

Spotkanie to zapowiada się interesująco chociażby z tego względu, że Widzew potrafił w ostatnich dwóch meczach ligowych zdobyć trzy punkty. Widzew jest drużyną, która może spłatać figla, jak miało to miejsce ostatnio w Poznaniu z drużyną ZZK i z Polonią Bytom. Piłkarze Widzewa do dzisiejszego meczu pragną stanąć jak równi z równymi i niewątpliwie walka będzie ciekawa.

Tabela ligowa przedstawia się obecnie następująco:

1) Cracovia	28:9	50:20
2) Ruch	27:9	60:23
3) Wisła	26:12	64:26
4) AKS	23:13	37:30
5) Legia	20:16	38:35
6) ZZK	17:19	33:34
7) Warta	17:19	37:41
8) ŁKS	16:20	42:47
9) Garbarnia	15:21	29:37
10) Polonia W.	14:20	30:38
11) Polonia B.	14:22	30:38
12) Tarnovia	14:22	25:37
13) Rymer	13:23	34:54
14) Widzew	8:28	20:68

Leaderem Ligi pozostanie chyba nadal Cracovia, bo trudno przypu-

ścić, żeby Tarnovia mogła spłatać figla.

Jeżeli mecz w Poznaniu zakończy się zwycięstwem Warty czy ZZK, to przy ewentualnym sukcesie ŁKS drużyna łódzka może z 8 miejsca znaleźć się na 7 pozycji.

Przypatrzmy się raz jeszcze do kładnie podanej tabelce, a całkowicie zorientujemy się w sytuacji poszczególnych drużyn ligowych i z tym większym zainteresowaniem oczekiwaliśmy meldunków z Krakowa, Śląska, Poznania i Warszawy.

W każdym razie, jeżeli zajdą jakieś poważniejsze zmiany w układzie tabelki, to przesunięcia powinny nastąpić raczej w środku.

Jutro pierwszy start „Zryw”
Inauguracja sezonu bokserkiego „Bawelny”



Jutro, w piątek odbędzie się drugi z kolei mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo pięściarskie Łodzi między Zrywem a Bawelną o godz. 19 w hali Wimy przy ul. Rokicińskiej.

Spotkanie to zapowiada się interesująco. Będzie to pierwszy w ogóle mecz nowopowstałego klubu „Bawelna”.

Natomiast Zryw zapowiadał już od dawna, że wystąpi z szeregiem nowopozyskanych zawodników. Składy drużyn, biorących udział w mistrzostwach, podaliśmy wczoraj. Przypominamy jednak, że w barwach Zrywu wystąpią tacy pięściarze jak: Stasiak, Rotholc, Woźniakiewicz, Gomulak, Taborak, Niewadził.

W barwach „Bawelny” walczyć będzie między innymi Stefaniak, któ-

ry przez kapitana sportowego ŁOZB p. Racięckiego wyznaczony został do reprezentacji Łodzi na mecz międzymiastowy z Pragą.

Po meczu tym mieć będziemy przerwę w meczach o mistrzostwo Łodzi, bo już 14 bm. pięściarze Łodzi walczyć będą z Pragą, a zawody wyznaczone na 19 bm. zostaną chyba przesunięte na inny termin ze względu na mecze piłkarskie z Węgrami.

„Wisła”-„Garbarnia” 3:1 (2:0)

W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo Ligi „Wisła” pokonała „Garbarnię” w stosunku 3:1 (2:0).

Zwycięzcy mieli przez cały czas meczu zdecydowaną przewagę i zagrali doskonale szczególnie w pierwszych 15 minutach meczu, zdobywając w tym okresie dwie bramki. Pierwszą — w 8 minucie zdobył Gracz, a w 3 min. później Mamoń podwyższył wynik na 2:0.

Po przerwie pierwsze minuty gry należą do „Garbarni”, która zdobyła jedyną, jak się później okazało bramkę przez Rakoczego z rzutu karnego. W 23 minucie drugiej połowy wynik meczu ustalił Kohut, strzelając z przeboju trzecią bramką dla „Wisły”.

„Wisła” osłabiona była brakiem ciężko chorującego Flanka. Zawody prowaodził sędzia Michalik z Krakowa. Widzów około 10.000.

Kolarze Węgier i Czech przyjadą do Łodzi

Dowiedujemy się, że Związkowy Klub Sportowy „Odzież” nawiązał pertraktacje z zawodnikami Węgier i Czechosłowacji.

Zawodnicy Węgier i Czechosłowacji przyjadą do Łodzi pod koniec września i startować będą w Łodzi dwa razy, a ponad to w Kaliszu i Włocławku.

Na czele drużyny czechosłowackiej ma popularny w Polsce kolarz Vesely znany nam dobrze z wyścigu „W-P-W”.

Przesunięcie terminu meczu Łódź-Praga

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że termin meczu bokserkiego Praga — Łódź, który wyznaczony został na 14 bm. zostanie przesunięty.

Nowy termin wyznaczony zostanie po konferencji, która odbędzie się w Warszawie.

Pierwszy mecz i pierwsza niespodzianka

Bokserzy ŁKS przegrali z pięściarzami Włókniarza 5:11

Wczoraj rozpoczęły się mistrzostwa drużynowe Łodzi w boksie. Na pierwszy ogień poszedł mecz ŁKS z Włókniarzem. Spotkanie to obudziło dość duże zainteresowanie gromadząc na boisku ŁKS około 3 tysięcy widzów.

ŁKS wystąpił w osłabionym składzie bez Piarskiego, który rozchorował się. Przed meczem ŁKS oddał więc dwa punkty walkowerem. Spotkanie to zakończyło się sensacyjną porażką pięściarzy ŁKS, którzy przegrali 5:11. Inną jest kwestią, że Różyckiego jak i Żylisa skrzywdził sędziowie punktowi. Różycki zasłużył na zwycięstwo, a Żylis na wynik remisowy.

Kandydat do reprezentacji Polski Kargier wykazał słabą formę. W słabej również formie znajduje się Jaskóła. W znacznie lepszej formie widzieliśmy również Marcinkowskiego. Natomiast Olejnik walczył bardzo dobrze i spotkanie jego z Gryminem było bodaj najciekawszym pojedynkiem z całego meczu.

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące:

W. musza Kargier (W) zremisował z Różyckim (ŁKS). Oczekiwaliśmy od Kargiera, że pokaże nam znac-

nie piękniejszy boks, a tymczasem Różycki doskonale sobie z nim radził. Kargier był stanowczo za powolny. Różycki był bokserem, walczącym znacznie agresywniej. Sędziowie skrzywdzili Różyckiego będąc widocznie zasugerowani nazwiskiem Kargiera i decyzją kapitana sportowego PZB.

W. kogucia Stanikowski (W) pokonał na punkty Popielatego (ŁKS). Bokser Włókniarza zaprezentował się bardzo dobrze. Przewany on zo stał murzynkiem ze względu na ciemny kolor skóry. Popielaty otrzymał napomnienie za bicie głową. W trzeciej rundzie obaj otrzymali napomnienia. Stanikowski bił celnie i zasłużył na zwycięstwo.

W. piórkowa Kaźmierczak (W) przegrał na punkty z Marcinkowskim (ŁKS), który niestety nie zademonstrował nam silnych swoich ciosów, a walczył jedynie technicznie i miał przewagę we wszystkich rundach.

W. lekka Kawczyński (W) wygrał z Kierusem (ŁKS). Kawczyński miał celniejszy cios. Kierus walczył nieczysto i otrzymał dwa napomnienia.

W. półśrednia Grymin (W) przegrał na punkty z Olejnikiem (ŁKS). Była to popisowa walka Olejnika z wyjątkowo ambitnym Gryminem,

który dokonywał cudów męstwa w trzymając trzy rundowe serie ataków Olejnika.

W. średnia Trzesowski (W) zdobył punkty walkowerem.

W. półciężka Kubasiewicz (W) pokonał znajdującego się w każdej rundzie do 9 na deskach Wieczorka. Kubasiewicz chociaż mało umie, to jednak dysponował silnymi ciosami. Jeden z tych ciosów trafił Wieczorka już w pierwszej rundzie i przesądził o wyniku walki.

W. ciężka Jaskóła (W) pokonał Żylisa (ŁKS). Była to raczej typowa walka remisowa. Jaskóła walczył niezbyt czysto. Żylis trafił celnie i silnie. Tempo walki zwolnione. Sędziowie skrzywdzili Żylisa.

W ringu sędziował Kubiak, a punkty obliczali: Malolepszy, Denis i Sieroszewski.

Przegrana ta dla ŁKS niech będzie przestroga. Trzeba przeciwpa miętać, że drużyna ŁKS jest mistrzem drużynowym Polski.

CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ WPLACAJ PUNKTUALNIE PRENUMERATĘ!

Dla ŁKS spotkanie to będzie bardzo ważne. Przypominamy, że pierwszy mecz ligowy między tymi klubami zakończył się zwycięstwem ŁKS 6:2. Ciekawi więc jesteśmy, czy i tym razem ŁKS potrafi odnieść tak zdecydowane zwycięstwo.

W drużynie ŁKS i tym razem zabraknie Barana, ale w ataku grać będą dwaj świeżo upieczeni reprezentanci Polski: Łącz i Hogendorf. Zechcą oni zapewne udowodnić, że wybór kapitana sportowego PZPN jest słuszny i że nie sprawią oni zawodu na boisku w Budapeszcie.

Dziś odbędą się następujące spotkania ligowe:

- Legia — Polonia (W), Cracovia — Tarnovia, Ruch — AKS, Warta — ZZK, Rymer — Polonia (B), ŁKS — Widzew.

Poócz meczu łódzkiego interesująco zapowiada się mecz w Poznaniu między Wartą a ZZK.

W Warszawie Legia powinna pokonać Polonię zwłaszcza, że ostatnio Legia trenowała bardzo intensywnie. Krakowskie derby ograniczają się tym razem do spotkania Wisły z Garbarnią. Faworytką jest Wisła, która zechce na własnym boisku zdobyć dwa punkty.

Tarczycia stoi naszym zdaniem na straconej pozycji, grając z piłkarzami Cracovii.

Ruch walczy z AKS.

Mecz Rymer — Polonia (B) też będzie ciekawy. Drużynom tym zależy na awansie w tabelce ligowej, gdyż oba kluby są poważnie zagrożone spadkiem z Ligi.

SIWE WŁOSY
odzyskują naturalny kolor przez zastosowanie płynu p. n. **ODSIWIACZ HENNINA**
zatwierdz. przez Min. Zdrowia.
Wyrób: Labor. „Lanovit”, Warszawa, Marszałkowska 72.
Sprzedaż w drogeriach i perfumeriach. (K. 679)

! LATEM WĘGIEL ZAKUPIONY !
! ZIMĄ - JAKBY ZNALEZIONY !

Tadeusz Dołęga - Mostowicz

PAMIĘTNIK
22 **PANI HANKI**
POWIĘŚĆ

— Ach, tak. Bardzo pana wobec tego przepraszam. Nic o tym nie wiedziałam. Halszka zresztą nie miała czasu mi o tym powiedzieć, bo dziś wcale nie byłam w domu. Jadłam obiad w Bristolu, a przedtym, jak pan wie, byłam na długim spacerze. Doprawdy nie o tym nie wiedziałam i bardzo pana przepraszam.

Sięgnęłam po rękawiczki i torebkę, lecz on zatrzymał mnie stanowczo:

— Niechże pani zaczeka. Wiem, że stało się to bez pani wiedzy. Mam nawet na to dość zabawny dowód.

— Ma pan dowód? — zapytałam uszczęśliwiona.

— Ależ naturalnie, Halszka zrobiła mi straszną awanturę. Ponieważ mam łagodne usposobienie i boję się awantur, omal nie wyskoczyłem oknem ze strachu. I niech pani sobie wyobrazi, że awantura była o panią.

— Jakto o mnie?!

— O, tak. Musiałem wysłuchać najbardziej gorzkich wyrzutów z powodu mojej niedyskrecji. Bo tak określiła Halszka moją gotowość zwrócenia jej listów w czyjejś obecność.

Mimo woli zacerwieniłam się:

— Nic nie rozumiem. Gotowa jestem panu przysiąc, że Halszka prosiła mnie, bym te listy od pana odebrała. Zapewniała mnie, że nie ma innego sposobu wydobycia ich od pana. Czy pan może mi uwierzyć?

Zasnął się swobodnie:

— Ależ wierzę pani, śliczna pani Hanko.

Znał moje imię! Może i nazwisko. Może ta idiotka wszystko wygadała! W ładnym jestem położeniu. Byłam tak wściekła na nią, że gotowa byłam z kolei o niej opowiedzieć wszystko. Niech pan Tonnor wie, że ona go uważała za szantażystę, że opowiadała o nim, jako o okropnym typie spod ciemnej gwiazdy. Tylko swojej opanowanej naturze zawdzięczam to, że powstrzymałam się w ostatniej chwili.

— Skąd pan zna moje imię? — zapytałam.

— Pani przyjaciółka w ferworze wymieniła. Ale niech się pani uspokoi. Nic więcej nie powiedziała. Tu spojrzął mi ciepło w oczy.

— Czy może pan mi dać na to słowo?

— Mogę pani dać dziesięć.

— Chcę panu wierzyć... — odetchnęłam. — Więc pan teraz rozumie, jak mi jest przykro. Zaofiarowałam się Halszce z pomocą, gdyż tego pragnęła. Tymczasem widzę, że się kochacie, i że ja zupełnie niepotrzebnie wtrąciłam się w wasze sprawy.

Wstał i z bardzo poważnym wyrazem twarzy ujął moją rękę:

— Niech mi pani wierzy, że ten traf był jednym z najszcześniejszych trafów w moim życiu. I jeżeli do Halszki zachowam nie miłość, której nigdy nie odczuwałem, lecz sympatię, to tylko dlatego, że mimo woli umożliwiła mi poznanie pani.

Patrzył mi prosto w oczy i mówił dalej:

— Nic nie wiem o pani. Zamieniłem z panią niewiele słów, ale i to wystarczyło, by się przekonać, że poznanie pani będzie ważkim przeżyciem dla mnie. Nie wiem, czy pani zechce podtrzymać naszą znajomość. Nie wiem, czy zwłaszcza po tej groteskowej historii, nie będę w oczach pani uchodził za ośmieszony. Nie wiem, czy jeszcze kiedyś panią zobaczę. Ale chociażby od tej chwili między nami wy-

rosł mur nie do przebycia, i tak na długie, długie lata pozostanie pani w mojej pamięci.

Jego skupiony wyraz twarzy, oczy o poważnym i smutnym wyrazie, gorące dłonie i ten niski głos, nabrzmiały wewnętrzną treścią, potwierdzały, że mówi prawdę, że jest szczerzy, że rzeczywiście wrażeń, które na nim wywarłam, nie jest ani tuzinkowe, ani przemijające.

Wydał mi się nagle znacznie bliższy, niż wielu innych ludzi, których znałam od lat. Mój Boże, jakie to dziwne! Przecie to jasne, że szłam do niego, jako do obcego, raczej wrogiego człowieka, i nagle tych kilka zdań przezeń wypowiedzianych przeobraziło go tak bardzo.

Ach, teraz bardziej niż kiedykolwiek zrozumiałam, że wszystko co mi Halszka o nim opowiadała, było kłamstwem. Ona musi być nim bardzo zajęta. W jego postępowaniu jest tyle godności i subtelności. A nic kabotynizmu.

— Wcale nie zamierzam zrywać z panem znajomości — odpowiedziałam. — Znajomość tę uważam za zupełnie miłą.

Bez słowa podniósł moją rękę do ust i lekko, bardzo lekko dotknął jej wargami. Jeszcze przez chwilę mi się przyglądał jakby w zadumie, później uśmiechnął się i podał mi filiżankę kawy, przysuwając jednocześnie kieliszek z koniakiem.

— Halszka wprowadziła mnie w błąd — zaczęłam, lecz przerwał mi od razu:

Nie mówmy już o niej. Dla mnie należy ona do przeszłości, a przeszłość nie powraca nigdy.

Wyciągnął ku mnie swój kieliszek i dodał:

— Wypijmy teraz na przyszłość... By była chociaż w drobnej części tak piękna, jak jej sobie życzę.

— Sobie? Pan jest egoistą.

KALENDARZYK

Czwartek
9
WZNE NIA

DZIS:
Seweriana

JUTRO:
Mikołaja

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komisariat Miejski A. O. 253-80
Kontrola Ratunkowa Miejska 101-44
Pogotowie Ratunkowe Udzup. Czajni 134-10
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Biura Poszta

Dziury aptek

Dzisiejszej nocy dyszura apteki:
Antoniewicza (Sz. Pabianicka 56), Da
mickiego (Piotrkowska 12), Gorczyckiego
go (Przejazd 59), Karłina (Wschodnia 64),
Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zago
rowskiej (Limanowskiego 37).

Teatry

TEATR W P. — ul. Jarnacza Nr 27
O godz. 20 występ Tamary Chanum.
TEATR „S. — ul. Kasprowa 11
Niedzianny.

TEATR KAMERALNY
DOMI Zajączkiewicza — Pabianickiego 54
O godz. 19.15 „Nędzocyk Pan Pic“
TEATR „SYRENA“ Traugutta 1.
O godz. 19.30 „Dobrze skrojony Irak“.
TEATR LEANI — ul. Zachodnia 43
Telefon 140-09
O godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna“.
Zniski ważne.

TEATR „LUTNIA“ — Piotrkowska 249
O godzinie 19.15 operetka „Cnotliwa
Zuzanna“.

MUZEA MIEJSKIE:
Museum Przyrodnicze w Parku Sienkie
wiczynie od godz. 10-17 prócz po
niedziałków.
Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14
czynne codziennie od 10-17 prócz po
niedziałków.
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14
czynne codziennie od 10-17 prócz po
niedziałków.
Sztuki — Wiekłowskiego 36. Otwarte
od 10-17 prócz niedziel i świąt.
Spółdzielca Plastyków, ul. Piotrkow
ska 102 — Wystawa prac malarskich Mie
czysława Sienkiewicza. Otwarta codzien
nie od godz. 10-18.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Niepotrzebni mogą odejść“
(godz. 18, 20, 20, w niedz. 15, 30).

BAL — ul. Narutowicza 41:
„Tajemnica wywiadu“
(godz. 18, 20, 21, w niedz. 13, 30)

BADA — ul. Trauciskanska 21:
„Knock-out“
(godz. 18, 20, w niedz. 16)

GDALIA — ul. Daszyńskiego 2:
„Program Aktualności kraj. i zagr.“
Nr 23.
Reportaż z Olimpiady
(godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21)

HEL — ul. Legionów 2/4:
„Maria Luiza“ (dla młodzieży)
(godz. 18, 18, 30, w niedz. 14)

MŁA — ul. Pabianicka:
„Lekkomyślna siostra“
(godz. 18, 20, niedz. 16)

POLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Zielone lata“
(godz. 16, 18, 20, 21, niedz. 13, 30)

PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76:
„San Demetrio“
(godz. 18, 20, w niedz. 16)

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Miasto bezprawia“
(godz. 18, 20, 20, 20 w niedz. 14, 30)

ROMA — ul. Rzgowska 94:
„W pogoni za meblem“
(godz. 18, 20, 20 w niedz. 15, 30)

REKORD — ul. Rzgowska 5:
„Casablanca“
(godz. 18, 30, 20, 30, w niedz. 16, 30)

STYLLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Ojczyzna“
(godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30 w niedz. 14, 30)

SWIT — Bahucki Rynek 5:
„Okoliczności łagodne“
(godz. 18, 20, w niedz. 16)

TECZA — ul. Piotrkowska 108:
„Ostatni etap“
(godz. 16, 18, 30, 21 w niedz. 13, 30)

TATRY — Sienkiewicza 40 (w ogrodzie):
„Cygańska miłość“
(godz. 15, 30, 18, 20, 30 w niedz. 13)

WISLA — ul. Daszyńskiego 1:
„Cygańska miłość“
(godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30)

WŁÓCNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Chłopiec z przedmieścia“
(godz. 17, 19, 21, w niedz. 15)

WOLNOSC — ul. Napiórkowskiego 16:
„Tajemnica wywiadu“
(godz. 15, 17, 30, 20, w niedz. 12, 30)

ZACHĘTA — ul. Żgierska 28:
„Moja matka“
(godz. 18, 30, 20, 30 niedz. 15, 30)

Konstantynów buduje szkołę i wznosi pomnik

Rada Narodowa pow. łódzkiego, pragnąc uczcić pamięć bohaterów, którzy z bronią w ręku walczyli o bok regularnych armii z okupantem, postanowiła ufundować w Konstantynowie grób Nieznanego Bojownika o Polskę Ludową, w którym złożone zostaną prochy ofiar hitleryzmu, ekshumowane z mogił rozrzniętych na terenie powiatu. Rada upoważnia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej do ogłoszenia publicznej zbiórki na ten cel oraz powołania ogólnopowiatowego komitetu, w skład którego wchodziłyby przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa, celem realizacji budowy Grobu Nieznanego Bojownika o Polskę Ludową.

Zarząd miasta Konstantynowa rozpoczął również budowę nowoczesnej 11 - klasowej szkoły. Znajduje się ona już pod dachem, lecz nie posiada niezbędnych urządzeń oraz pomocy szkolnych.

Łódzka Powiatowa Rada Narodowa na posiedzeniu w dniu 23 sierpnia 1948 r. powzięła uchwałę nadania szkole nazwy Szkoły Pomnika im. Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta. Na zakończenie szkoły potrzebne są znaczne fundusze, na pokrycie których nie wystarczają dotacje państwa, województwa i powiatu. Z pomocą musi przystąpić społeczność. W tym celu Komitet Budowy wypuszcza specjalne cegielki wzywając do dobrowolnych ofiar. (F)



CZWARTEK, 9 WRZEŚNIA.
12.04 Dziennik, 12.09 Muzyka, 12.25 Utwory Mozarta w wyk. E. Rezlera, fortepian, 12.45 III pogadanka z cyklu: „Produkcja nasion traw“ pt. „Wysiewy“, 12.55 Chwila muzyki, 13.00 Muzyka obiadowa 13.45 „Jan Sebastian Bach“ — IV audycja z cyklu: „Kompozytor Tygodnia“, 14.30 Z dzisiejszej prasy, 14.35 Utwory Beethovena (płyty), 15.05 Pogadanka językowa, 15.15 Piesni Rachmaninowa (płyty), 15.30 „Śpiewamy piosenki“ audycja słowno-muzyczna dla dzieci, 15.50 Muzyka lekka, 16.00 Dziennik, 16.30 „Melodie ludowe“ — gra Zespół T. Wesołowskiego, 17.00 „Słuita bułgarska“ — audycja okolicznościowa, 17.45 „Odbudowa Biblioteki Publicznej“, 18.00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych“, 18.05 „To warto przeczytać“, 18.10 Koncert Orkiestry P. R. z Bydgoszczy, 19.00 Felieton filmowy, 19.15 Muzyka operowa, 20.00 „Najszczęśliwszy człowiek na świecie“ — słuchowisko, 20.27 Muzyka lekka, 20.58 Komunikat meteorologiczny, 21.00 Dziennik, 22.00 „Dawna Muzyka“ na płytach „Anthologie Sonore“, 22.45 Koncert zyczeń (cz. II), 23.58 Opów, progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program na jutro, 23.30 Koncert zyczeń (cz. II), 0.15 Zakończenie audycji i Hymn.

PIĄTEK, 10 WRZEŚNIA (rano)
5.00 Polonez — powitanie, omów. pogodny i ważny audycji dnia, 5.05 Muzyka poranna z płyt, 5.20 Międzynarodowy koncert wymienny z Czechosłowacją, 6.05 Gimnastyka, 6.15 Dziennik, 6.30 Muzyka, 6.50 Progr. dla, 7.00 Skróty wiad. dzien. poran., 7.05 Pręgl. prasy tygod. 7.12 Muzyka, 7.20 Poradnik gospodarstwa domowego, 7.30 Muzyka, 8.20 „Anna Proleta-riuszka“ — 10 fragm. powieści I. O. Brachta, 8.35 Inform. o polskiej, 9.00 Skrzyńka PCK, 9.10 Komunikat.

Humor
Wymagająca
Jacek Ciapka zapewnił narzeczoną:
— Karolciu, będę cię kochał sto lat!
— Tak, znam to... A potem mnie rzucił.

Z ukosa Szaradzista

Gdy odwiedziłem przed miesiącem Gucia, zastałem go z zakaszanymi rękawami, jak przybijał do ściany półkę na książki.
Zdziwiłem się bardzo, Gucia znałem, jako człowieka, czytającego tylko gazety.
— Na co ci półka na książki?
— zapytałem go.

Kontrola cen w województwie Komisja Specjalna rozprz/ła protokoły

Na ostatnim posiedzeniu Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi były rozpatrywane protokoły, sporządzone przez Społeczne Komisje Kontrolę Cen właścicielom sklepów z terenu województwa. Komisja postanowiła ukarać Aleksandrę Marczewską z Wielunia przy ul. Narutowicza 9 za pobieranie nadmiernych cen, nieuwidacznianie cen na artykułach, wystawianych na widok publiczny oraz brak rachunków zakupu, — grzywną w wysokości 200 000 zł; Wacława Rosińskiego w Pabianicach za pobieranie nadmiernych cen za kaszę, grzywną w wys. 75.000 zł; Bronisława Barczaka w Pabianicach za wylek chleba o wadze niższej od przepisowej — grzywną 45.000 zł; Janinę Różecką w Białej Rawskiej oraz Stanisława Pałowskiego w Skierniewicach za pobieranie nadmiernych cen grzywną w wys. 50.000 zł; Antoninę Gajdę oraz Jana Broniarkę w Łowiczu za pobieranie nadmiernych cen grzywnami w wys. 40.000 zł; Apoloniusza Koziały w Głownie za pobieranie nadmiernych cen za mąkę i kaszę grzywną w wys. 40.000 zł.

Poza tym wiele osób za pobieranie nadmiernych cen i brak cenników zostało ukaranych grzywnami w wys. od 5 000 do 30.000 zł. (I)

Choroby zakaźne w Łodzi

Miejska statystyka sanitarna notuje następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 43 (w poprzednim mies. 18), czerwonka — 32 (29), płońca — 41 (58), błonica — 42 (48), dżwica karku — 3 (3), krztusiec — 35 (41), gruźlica — 149 (126), włośnica — 3 (1), pokąsania — 55 (57), wścieklizna — 1.
Zgonów na dur brzuszny 2, czerwonkę 1, błonicę 3, dżwicę karku 3, krztusiec 2, gruźlicę 70, wściekliznę 1. (Z)

W odpowiedzi usłyszałem tylko niezrozumiały bełkot. Gucio trzy mał bowiem w zębach kilka gwoździ i nie mógł mówić.
Po kilku minutach dopiero udzielił mi wyjaśnień.
— Nagrody — powiedział sapiąc.
— Jakże nagrody?
— Za szarady. Nie uwierzysz do jakiej doskonałości można dojść w krótkim czasie w rozwiązywaniu krzyżówek. A za dobre rozwiązanie — pisma przesyłają książki.

— Niezłe zajęcie — zauważyłem.
— Lepsze, niż gra w totalizatora. Pomóż mi układać.

Biblioteka Gucia składała się z kilkunastu dzieł różnej treści. Nie brak było również ładnie wydanych albumów ze zdjęciami.

— A propos, nie wiesz jaka to może być rzeka we Włoszech, trzy litery?

— Pad — powiedziałem i szybko się pożegnałem.

W tydzień po tym widziałem go w kawiarni.

— Azjatycki mąż stary na 15 liter? — zapytał stukając mnie palcem w mostek.

— Jawaharlal Nehru — krzyknąłem — biegnąc ku wyjściu.

— Może znasz kogoś, kto kupuje książki? — doleciało mnie jeszcze.

Dopiero w domu zastanowiłem się nad tym pytaniem. Czyżby Gucio chciał spieniężyć tak pięknie zapowiadający się księgozbiór?

Sprawa wyjaśniła się dopiero po kilku dniach, gdy go ponownie odwiedziłem.

Gucio sam już ze mną nie rozmawiał. Był zajęty rozwiązaniem ostatniej krzyżówki, umieszczonej w „Głosie Obrzydłówka“. Siedział w kącie pokoju, skryty za stertą gazet z całej Polski.

Sprawę wyjaśniła mi jego żona.

— Niech pan sobie wyobrazi, przestał pracować. Ten łajdak twierdzi, że potrafi się doskonale utrzymać z rozwiązywania zadań. Tylko kto będzie chciał odkupić od niego album pamiątkowy żłobka fabrycznego w Psioł Wólce?

K. E.

Farmaceutyka w służbie społecznej Wzrasta ilość leków w kraju

Farmacja polska stoi przed trudnym zadaniem, wynikającym z niedostatku niektórych leków na rynku wewnętrznym. Ten stan rzeczy spowodowany jest zniszczeniami wojennymi i trudnościami w imporcie. Starania farmacji zmierzające do uregulowania sytuacji są tym bardziej godne uwagi, że personel fachowy (magistrzy, przewoźnicy i asystenci) zmniejszył się skutkiem wyniszczającej wojny z 5410 osób w roku 1939 do 3628 osób w roku bieżącym. Pocięciem jest fakt wzrostu ilości wydziałów farmacji na naszych wyższych uczelniach z 5 w roku akademickim 1938—39 do 7 w roku 1948—49, przy czym ważną rolę odgrywa tu również ilość studentów, rozpoczynających studia. Przed wojną każdy wydział notował przeciętnie 50 nowowstępujących, dziś cyfra ta wzrosła dwukrotnie. W ten sposób można liczyć, iż za trzy do czterech lat stan fachowców wyrówna się, a nawet przekroczy stan z lat przedwojennych.

PUNKTY SPRZEDAŻY
Podobnie rzecz ma się z aptekami. Stan liczbowy ich waha się w chwili obecnej w granicach około 1900, podczas kiedy przed wojną mieliśmy ponad 2300. Zniszczeniu uległy przede wszystkim apteki w dużych miastach. Ubytek ilościowy nie jest o tyle zastraszający, iż, jeśli się uwzględni olbrzymi ubytek ludności, to okaże się, że podczas gdy przed wojną jedna apteka przy padała na 15.000 mieszkańców, to w roku bieżącym stosunek ten jest znacznie lepszy i wynosi mniej więcej 1:12.500. Tym nie mniej ilość aptek musi wzrosnąć w najbliższych latach ze względu na znaczne upośleczenie służby zdrowia — stąd też wpływa troska o wyszkolenie odpowiedniej liczby młodych fachowców.

WARUNKI ZAOPATRZENIA
Niejednokrotnie daje się odczuć w niektórych okolicach kraju brak pewnych leków. Nie zawsze to się pokrywa z ogólnokrajowym niedo-

bozem. Czasem zawodzi dotychczas stosowany system zaopatrzenia aptek. To niedomaganie musi być co rychlej usunięte. Sprawa ta zajmie się, sądzimy, iż z pomyslnym skutkiem, powstające właśnie przedsiębiorstwo państwowe „Centrosan“, którego zadaniem m. in. polegać będzie właśnie na celowym rozprawianiu leków między wszystkie apteki w kraju.

USPOŁECZNIENIE APTEK
Problem ten nie jest nowy, został on już dawno przemysłany i szeroko przedyskutowany. Skoro społeczną jest służba zdrowia, musi ona być społeczna na każdym odcinku. Niedawno powstałe przedsiębiorstwo państwowe „Zjednoczone Apteki Społeczne“ zajmie się rozbudową sieci aptek społecznych. Przedsiębiorstwo to, obejmujące już dziś około 80 aptek, będzie się rozbudowywało coraz szerzej, w zależności od potrzeb.
Centralizowanie akcji uspołecznienia aptek stanowi podstawowy

warunek, by działalność Międzyministerialnej Komisji Koordynacyjnej dla spraw leków, komisji, której zadaniem jest określanie potrzeb całego kraju, produkcji na rynek wewnętrzny, produkcji na eksport oraz importu, dała pełne rozwiązanie tych trudnych a bardzo ważnych problemów.

HOROSKOPY
Zwiększona produkcja niektórych leków pozwoli nie tylko zaspokoić rynek wewnętrzny, ale pozwoli również na eksport nadwyżek. Na tej drodze uzyskamy możliwości sprrowadzenie do kraju surowców i leków, których w kraju nie mamy i nie jesteśmy w stanie na razie wytworzyć.
Okres pewnych braków skończy się wkrótce. Wzrastająca produkcja Zjednoczenia Przemysłu Farmaceutycznego łącznie z wynikami pracy przemysłu spółdzielczego i prywatnego będzie mogła pokryć dotychczasowe niedobory.

Oczy byłes już w „OSIE“?
31.723 widzów, oglądało komedję p. t.
„ROZKOSZNA DZIEWCZYNA“
Dzisiaj 50 przedstawienie.
ZNIŻKI WAŻNE.

UWAGA
NAPISZ DO SWYCH KREWNYCH W AMERYCE
O PRZYSŁANIE PACZKI
Otrzymasz na pewno i najszybciej, gdy zaznaczysz w liście do krewnych co ci najpilniej potrzeba i żeby krewni zwrócili się do
AMERICAN RELIEF PARCEL Co.
152 West. 103 RD. Street
New York 25 N. Y.
Telefon, E. 19-2204.
(K. 517)

INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW, BUDOWNICZYCH, ELEKTRYKÓW, MECHANIKÓW, INSTALATORÓW, KRESLARZY, KOSZTORYSISTÓW I MASZYNISTKI
ZAANGAŻUJEMY na dobrych warunkach.
Zgłoszenia osobiste do Biura Projektowania Przemysłu Włókienniczego — Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 47.
Warunki do omówienia. (K. 715)

LEKARZE

Dr ROZYCKI, specjalista chorób kłoboczych, akuszerki powróżni. — Przyjmuje 2-6. Piotrkowska 33. — telefon 166-29. (k 75)
Dr TEMPSKI specjalista, weneryczne, skórne, włosy, moczopięciowe powróżni. Piotrkowska 114. (k 148)
Dr. REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, pęciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga—siódma wieczorem. (k 76)
Dr. WOŁKOWSKI specjalista skórne, weneryczne. 4-6. Wschodnia 65 (Piotrkowska 46). (k 458)
Dr. KLESZCZELSKI chirurg — urolog, choroby nerek, pęcherza, narządów płciowych, powróżni. Al. Kościuszki 93, tel. 164-37. (k 399)
Dr. LUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, 9-11, 4-7, Wólczańska 4. (k 85)
Dr. ŚWIDERSKA-LONICKA skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224, tel. 141-72. (k 150)
Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszerka, tel. 181-47. Przyjmuje 2-7 Sienkiewicza 51. (k 172)
Dr. CZERNIELEWSKI choroby skórne i weneryczne, Piotrkowska 88. (k 330)
Dr. ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne 8-10, 5-7. Nawrot 8. Telefon 129-39. (k 77)
Dr. LIBO ALEKSANDER choroby oszu, gardła, nosa, Daszyńskiego Nr. 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50. (k 80)
Dr. MIRSKI akuszerka, choroby kobiece — przeprowadzi się — Piotrkowska 14. telefon. 257-23. (k 74)

LEKARZE DENTYSTY

DENTYSTA Wodnicki Stanisław powróżni, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzejki II. Telefon 154-12. (k 281)
LEKARZ — dentysta Zofia BALICKA. Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki II, II piętro. Tel. 151-15. (k 682)

KUPNO I SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE, najnowsze wzory poleca wytwórnia „Taltex” Łódź, Traugutta 1. (k 489)
NAJTANIEJ kupi pani — zamówi drewnianek. Śródmiejska 44, za Gdańską. (k 228)
MASZYNY do pisania (długowalkowe), liczenia — arytometri — 1 zycia. Kupno — sprzedaż — naprawa „SUPREMA”, Jaracza 40, tel. 107-76. (k 370)
FUTERKA, kożuski dziecięce poleca pracownia futer, Marian Sabat, Narutowicza 1. (k 476)
MEBLE nowe, używane, kupuje, sprzedaje, zamieniam, Kilińskiego 145, telefon 155-31. (k 271 p)
PLATYŃKI kupimy, do maszyn okrągłych, na 36 FAJN. „Eko”, Łódź, Stalina 35, tel. 143-91. (k 8218 p)
MEBLE, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklepek Galar i Biernacki), Tel. 145-13. (k 127)
MEBLE wszelkiego rodzaju, Garderoby od 37,000, łóżka od 18,000 stoliki, radiowe od 3,000 poleca Mechaniczna Wytwórnia Mebli Mieczak — Główna 22. Tel. 116-17. (k 159)
DWA place do sprzedania razem lub oddzielnie w Radogoszczu przy linii tramwajowej Ziętzi. Wiadomość na miesiąc. Radogoszcz, Zielona 8, gospodarz. — (k 208 p)
SZALE, KRAWATY, najnowsze wzory „Wiókno”, Łódź, 6 sierpnia Nr 2. (k 235)
MEBLE komplety, pojedyncze. Ceny reklamowe. Nowootwarty skład Kilińskiego 107. (k 482)
ZANIM kupisz meble obejrzyj „MEBLOS” Stalina 69. „MEBLOS” bije cenami i jakością. (k 27)

KROSNA mechaniczne rewolwery kupię. Reich Katowice, 3 Maja 38. (k 646)
SAMOCHÓD osobowy „Mercedes 6”, motor po generalnym remoncie (nowy lakier i tapicerka) sprzedam. Wiadomość St. Sobczak, Sieradzka 1, tel. 104-92. (k 564)
KOZUSZKI Zakopiańska - Garwolińska, poleca firma B. Nagibor, Nowomiejska 2. Sklep w podwórzu. (k 23)

Szelak poleca „HAGET” Łódź, Piotrkowska 181. Telefon 107-33. (K. 713)

KIOSK do sprzedania. Wiadomość: Lipowa 31, sklep spożywczy. (k 297 p)

PROJEKTORY KINOWE 16 mm — Fotoaparaty — Mikroskopy — Sztopery — Cyrkle — poleca Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (k 684)

BAKELITOWE korki, zakrętki do słoików, flakony perfumeryjne, słoiki kosmetyczne stale dostarcza W. Czarniecki, Kraków, św. Agnieszki 1. (k 514)

DO SPRZEDANIA dobre pianino włoskie. Nowomiejska 28-5. (k 718)

MASZYNY do pisania gazowa kupię, Szarek Aniela — Kraków, Floriańska 3. (k 739)

SPRZEDAM sukę oraz szczeniaki foktery. Wiadomość, Narutowicza 56-5b. (k 907 p)

SPRZEDAM szczeniaki teriery irlandzkiej, Sanocka 24-8 dojazd jeźdzyną. (k 18111)

DKW MEISTERKLASE 700 bardzo dobry stan, sprzedam tel. 266-30. (k 735)

SKRZYŃNIA blegów Mercedes V 170 dobrym stanie sprzedam. Wiadomość 9-15. Telefon 136-98. (k 8047 g)

MASZYNY: dziurkarki i do podnoszenia oczek kupię. Zgłaszac Plac Wolności 11, fotograf. (k 8097 p)

SPRZEDAM gospodarstwo rolne albo dom z ogrodem. Wiadomość, Ozorków, ul. Maszkowska 15. (k 6394 p)

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje Stolarnia Krasickiego 3 przy ul. Rzgowskiej przystanek Piaseczna. (k 297 p)

KUPIĘ samochód ciężarowy w dobrym stanie i tonowy, skrzynia 2,5 m dl. Kilińskiego 125, Matuszewski tel. 181-36. (k 8402 p)

DO SPRZEDANIA tokarnia robocza długość 2800 mm, Kilińskiego nr 125, Matuszewski. (k 8401 p)

KUPIĘ rury żelazne gazowe czarne i ocynkowane. Kilińskiego 125, Matuszewski, tel. 181-36. (k 8403 p)

POSZUKIWANIE PRACY RUTYNOWANY mistrz radioelektryk z długoletnią praktyką, przy mnie konserwacji wszelkich urządzeń radioelektrycznych. — Zgłoszenia „Mistrz”. (k 8275 p)

TECHNIK dentystyczny, rutynowany, przyjmie pracę u lekarzy. Oferty „2222”. (k 8076 s)

INTELIWENTNA zajmie się gospodarstwem. Chętnie na wyjazd. Oferty pod „Samotna”. (k 8393 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY FEDIKURYSTKA — manicurystka zdolna potrzebna oraz PANIENKA do mycia głów. Dobre warunki. Fryzjerzy damscy, Piotrkowska 65, I. p. (k 674)

POTRZEBNY wykwalifikowany fa chowiec do naciągania kapeluszy, beretów damskich na metal Łódź. Wólczańska 63/6. (k 655)

ZDOLNA modystka do wykonywania kapeluszy, beretów damskich naciąganych potrzebna, Łódź Wólczańska 63/6. (k 655)

KONTYSTÓW finansowych i materiałowych do wyrobienia zalety — poszukuje poważna Instytucja Społeczna. Oferty składać pod: „Wykwalifikowani” — Prasa, Piotrkowska 55. (k 658)

BRATNIA Pomoc Stud. Politechniki Łódzkiej zatrudni kucharki oraz pracownice kuchenne. Zgłaszac do kierownika stołówki, Piotrkowska 24, w godz. 12-14. (k 736)

ZESPÓŁ Pieśni i Tańca poszukuje śpiewaczek i tancerzek na wyjazd (tournee). Warunki do omówienia. Oferty składać Piotrkowska 96 pod „Zespół”. (k 8410 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa Piotrkowska 18-18. Warunki dobre. (k 8100 p)

GOSPODIA potrzebna od zaraz — dobre warunki, Julianów, ul. Malwowa 5, tel. 166-98. (k 8415 p)

POTRZEBNA dziewczynka siła fachowa, Legionów 24, m. 6. Jabłńska. (k 8413 p)

SLUSARZ precyzyjny i chłopiec potrzebni, Laboratorium, Lipowa nr 23. (k 8378 p)

SZWACZKI na dwuigłowe, okrętkę i stębnówki potrzebne, tylko siły wykwalifikowane. Tel. 152-26. (k 8395 p)

PRACZKA do pracy stałej potrzebna Spółdzielnia „Unia Akademicka”, Kilińskiego 37. (k 8096 p)

POSZUKUJĘ pomocnicy domowej uczelniej Al. I Maja 17-8. (k 8101 s)

POMOCNICA domowa, samodzielna, z dobrym gotowaniem i referencjami, potrzebna. Zgłaszac: Andrzejki 4, m. 6a, godz. 11-16. (k 8396 p)

MONTERZY, pomocnicy na centralne ogrzewanie, potrzebni, Kilińskiego 125, Matuszewski. (k 8400 p)

POTRZEBNA natychmiast pomocnica domowa, warunki dobre. — Łódź, ul. Piotrkowska 22. Telefon 218-06. (k 722)

MAGAZYN obszerny, przeszło 400 metrów murowany, w śródmieściu, odstąpię za zwrot kosztów remontu. Oferty administracja pod „Magazyn”. (k 8374 p)

POSIADAM lokal oczekuję propozycji. Praska 1, m. 5 godz. 15-18. (k 8278 p)

SKLEP konfekcyjny, reprezentacyjny, prosperujący, obszerny. Łódź centrum, Piotrkowska oraz mieszkanie trzykondygnacyjne w Warszawie na odpowiednio w Warszawie. Oferty „Warszawianin”. (k 8368 p)

POMOCNICA domowa, samodzielna, z dobrym gotowaniem i referencjami, potrzebna. Zgłaszac: Andrzejki 4, m. 6a, godz. 11-16. (k 8396 p)

MONTERZY, pomocnicy na centralne ogrzewanie, potrzebni, Kilińskiego 125, Matuszewski. (k 8400 p)

POTRZEBNA natychmiast pomocnica domowa, warunki dobre. — Łódź, ul. Piotrkowska 22. Telefon 218-06. (k 722)

MAGAZYN obszerny, przeszło 400 metrów murowany, w śródmieściu, odstąpię za zwrot kosztów remontu. Oferty administracja pod „Magazyn”. (k 8374 p)

POSIADAM lokal oczekuję propozycji. Praska 1, m. 5 godz. 15-18. (k 8278 p)

SKLEP konfekcyjny, reprezentacyjny, prosperujący, obszerny. Łódź centrum, Piotrkowska oraz mieszkanie trzykondygnacyjne w Warszawie na odpowiednio w Warszawie. Oferty „Warszawianin”. (k 8368 p)

POKÓJ dla studentki z utrzymaniem lub bez poszukiwany. Wiadomość pod „Kulturalny” lub telefonicznie 178-52. (k 8388 p)

SKLEP w Łodzi 200 m kw. z duże wystawy na Piotrkowskiej koło Pl. Wolności do odstąpienia. Oferty „SC”, „Prasa”, Piotrkowska 55. (k 721)

ODSTAPIĘ nowo-wyremontowaną 2 pokojową mieszkanie z kuchnią, bez wygód jeszcze. Centrum — Piotrkowskiej. Wiadomość tel. 257-62. (k 737)

SKRADZIONO legitymację Nr 40 Sądu Najwyższego na nazwisko Marii Szrednickiej, Wólczańska 29 oraz legitymację Związku Zawodowego Pracowników Sądowych i Prokuratorskich Rzp. P. (k 8049 g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RRU — Skierbiewice na nazwisko Kopa Marian, Piotrkowska 59. (k 719)

ZGUBIONO dowód tożsamości konia, właściciel Antoni Komasa, Aleksandrów ul. Wojska Polskiego nr 4. (k 8409 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RRU — Łódź nazwisko Stanisław Dołny zam. Wodzin gm. Kruszów. (k 8409 p)

SKRADZIONO dokumenty: Dekret emerytalny Izby Skarbowej w Łodzi, legitymację: Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia, emerytalną Związku Emerytów, Ubezpieczalni Społecznej — członkowska i emerytalną na nazwisko Wiktorii Babicka, Łódź, Sanocka 24, nr 45. (k 84111)

SKRADZIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi na nazwisko Maciejewski, Władysław, Łódź, Kilińskiego 246. (k 191111)

ZGUBIONO dowody osobiste na nazwisko Jan Królasik, 11 Listopada 15. (k 8051 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, nazwisko Wacław Mateczak, Srebrzyńska 91. (k 8399 p)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RRU Sieradz na nazwisko Katura Leon, Łódź, Siarczana 5. (k 8099 p)

ZGUBIONO kartę RRU Łask — Sieradz, Juszcak Stanisław, Łódź, Krasickiego 5, m. 28. (k 161111)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R. K. U. Łódź - Miasto. — Nazwisko: Dzięgowski Zbigniew, syn Zygmunta, Łódź, ul. Zacisze 6-8-10, m. 57. (k 8423 p)

CENTRUM. Okazyjnie oddam sklep z pokojem, tel. 256-07. (k 8412 p)

SAMOTNY kulturalny student III roku prawa poszukuje pokoju sublokatorskiego. „Cena obojętna”. (k 8392 p)

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, parter, Nowotki 13/20 na takie samo, ewentualnie na 2 pokoje z kuchnią, z wszelkimi wygodami w śródmieściu na 1-2 piętrze. Porozumienie się godz. 4-6 pod powyższym adresem. (k 8391 p)

ODSTAPIMY magazyny, stajnie — centrum miasta. Oferty poważnie „Magazyny”. (k 8398 p)

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią z wygodami Julianów na podobne lub mniejsze w śródmieściu. Oferty do Dziennika pod „8098”. (k 8398 p)

POKOJU umeblowanego niekrepującego przy inteligentnej rodzinie żydowskiej poszukuje pilnie od 15 września br. samotna pani. Cena obojętna. Oferty pod „Traviata”. (k 8417 p)

MALŻENSTWO — student poszukuje pokoju. Zgłoszenia 204-33, wew. 6 lub oferty Dziennik Łódzki „13”. (k 8422 p)

ODSTAPIĘ ZAKŁAD POGRZEBOWY z mieszkaniami na Wybrzeżu, dobrze zaprowadzony, prosperujący. Telefon 305-50, godz. 9-19. (k 8419 p)

STUDENT Politechniki, pracuje poszukuje pokoju sublokatorskiego. Telefon 168-15. (k 8426 p)

ZAGINEŁA karta rejestracyjna wydana przez 5 Urząd Skarbowy w Łodzi na imię Brustmana Kazimierza, Sprzedaż owoców i delikatesów, Łódź, ul. Piotrkowska nr 155. (k 8050 g)

ZGUBIONO legitymację Nr 40 Sądu Najwyższego na nazwisko Marii Szrednickiej, Wólczańska 29 oraz legitymację Związku Zawodowego Pracowników Sądowych i Prokuratorskich Rzp. P. (k 8049 g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RRU — Skierbiewice na nazwisko Kopa Marian, Piotrkowska 59. (k 719)

ZGUBIONO dowód tożsamości konia, właściciel Antoni Komasa, Aleksandrów ul. Wojska Polskiego nr 4. (k 8409 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RRU — Łódź nazwisko Stanisław Dołny zam. Wodzin gm. Kruszów. (k 8409 p)

SKRADZIONO dokumenty: Dekret emerytalny Izby Skarbowej w Łodzi, legitymację: Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia, emerytalną Związku Emerytów, Ubezpieczalni Społecznej — członkowska i emerytalną na nazwisko Wiktorii Babicka, Łódź, Sanocka 24, nr 45. (k 84111)

SKRADZIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi na nazwisko Maciejewski, Władysław, Łódź, Kilińskiego 246. (k 191111)

ZGUBIONO dowody osobiste na nazwisko Jan Królasik, 11 Listopada 15. (k 8051 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, nazwisko Wacław Mateczak, Srebrzyńska 91. (k 8399 p)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RRU Sieradz na nazwisko Katura Leon, Łódź, Siarczana 5. (k 8099 p)

KROJU męskiego, damskiego, kursy IPR pod kierownictwem dyplomowanego nauczyciela Lewandowskiego. Zapisy Jaracza 14/8. (k 567)

ZAPISY na Roczne — Półroczne Kursy Kroju, Szycia i Modelowania Krawiectwa Damskiego oraz 6 tygodniowe przygotowawcze do egzaminu mistrzowskiego. Łódź, Piotrkowska 24, Kancelaria czynna 9-12, 15-18. (k 374)

KURSY Administracyjno-Handlowe przy Państwowym Liceum i Gimnazjum Administracyjnym — Piotrkowska 125. Przyjmuje zapisy codziennie 17-19. (k 568)

LEKCIJ angielskiego udziela pani A. Tokkiewicz Targowa 28 (Portiernia). (k 551)

KURSY Centralnego Związku Stenografów Rzpłtej Polskiej, Piotrkowska 83 — zapisy na stenografie, kłesgowe, korespondencje, maszynopisanie. (k 835 p)

FOTOGRAFIE legitymacyjnie w ciągu godziny — prace amatorskie wykonują solidnie. „Legionów 1. (k 202)

WILEŃSKA Pracownia Futer, Łódź, Jaracza 9, przyjmuję wszelkie prace kuśnierskie. (k 499)

WYSWIETLANIE RYSUNKÓW, PLANÓW szybko, starannie, tanio Księgarnia „Literatka” Piotrkowska 83. (k 623 p)

PARYŻANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, Śródmiejska 6/5. (k 71)

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Przyszłość Robotnicza” Łódź, Piotrkowska 195, tel. 116-01, sklep Piotrkowska 14. Wykonuje różnorodne obuwie, galanterie skórzaną — portfele, torby, torebki, pasy, piki sportowe oraz reperacje obuwia. Ceny niskie. (k 253)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (k 179)

WYPOŻYCZALNIA duży wybór książek, nowości, lektury szkolne, Wileńskiego 24 (Śródmiejska). (k 43)

WSPÓLNIA (k) poszukuje brzozy tekstylna. Oferty pod „Burs-Detal”. (k 828)

Za minimalną opłatą naprawimy ci zegarek radio na poczekaniu. Badanie lamp, naprawa głośników, transformatorów, gramofonów, inż. Krzyżanowski „Elektrona” Piotrkowska 79. (k 8289 p)

B-cia DREGEROWIE, Tarnowski 1 Pietrzykowski poszukują z okupacji adresu swego d-cy K. B. Warczyńskiej 9, lewa oficyna w piętro, adresu lub wiadomości: prof. Prokopowicz, Instytut Kształcenia i Pracy, Warszawa, ul. Włodowska 10, tel. 24-11, w godzinach urzędowania Dregor, Koszykowa 27, w godzinach urzędowania. (k 663)

PRZEWOZY wszelkiego rodzaju samochodami poleca niedrogo, Pomorska 6, tel. 268-63. (k 730)

ZAROBKOWO przyjmie na saneczkową (10 zakard). Oferty „Prasa” Piotrkowska 55, sub: „Zakard”. (k 717)

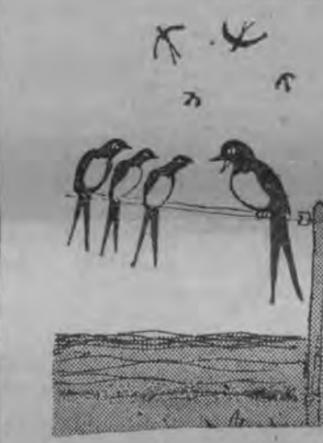
ELEKTROTECHNIKA SAMOCHODOWA reperacja instalacji samochodowych i motocykli, przewidywanie, regulatory, ładowanie, LIPOWA 33. (k 159)

Pracownia Kożuchów poleca zakopiańskie kożuchy — oraz blamy barankowe — przyjmie wszelkie zamówienia i reperacje. F-ma Łódź, ul. JARACZA 4 w podwórzu. (k 137)

Wieczne pióra SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 96. (k 219)

Z powodu wyjazdu sprzedam SKLEP w najlepszym punkcie MARSZAŁKOWSKIEJ w Warszawie Oferty sub „Konfekcja Męska” Warszawa, Marszałkowska 3/5. (K. 680)

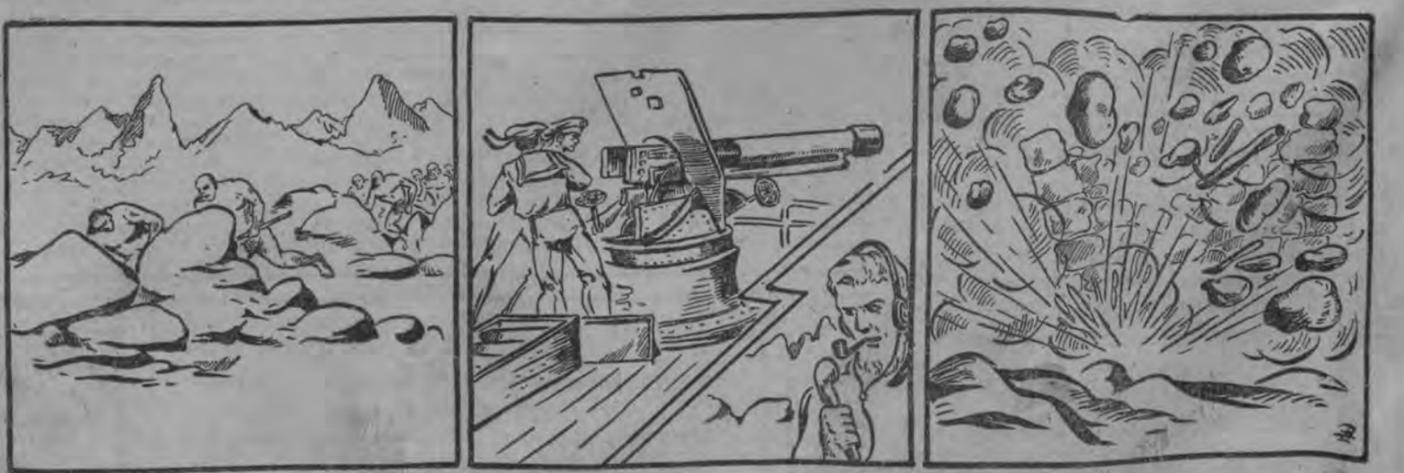
Nauka



Mama jaskółka Uczy dzieci swoje (Choć ma tylko Tych jaskółczat troje) — Stare przysłowie Głosi, że dla jaskółki: Niedobre są spółki Lecz zachowacie Się naprawde dzielnie, Gdy założycie Miast spółek — spółdzielnie.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34 Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12-14, tel. 207-12 Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 12-14, tel. 125-84 Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02 Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-84 Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95 Redakcja rekwizytów nie svara, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto P.K.O. VII-5486 Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (tęże) Piotrkowska 198 DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep czynny w godzinach od 8-18, telefon 180-74. Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,— z przesyłką pocztową zł 135,— z dostarczeniem do domu zł 170,— Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi. Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

Zaginiony ład



Barbara, Czernski i Agapit znaleźli się wkrótce wśród spadochroniarzy. Czernski: Dziękuję panu, poruczniku Wrońsk, za uratowanie nam życia. Agapit: Gdyby nie panowie, rybki miałyby dziś mięsny dzień. Wrońsk: Spełniłem tylko swój obowiązek. Ale nie cieszymy się zbyt szybko. Proszę popatrzeć, napastnicy szykują się znów do ataku. Istotnie ludzie podmorscy zbliżali się znów, ale ostrożnie, kryjąc się za glazami. Wrońsk, chcąc szybko wracać na statek postanowił nastraszyć napastników i przesłał do „Huragana” rozkaz radiowy, by załoga wstrzeliła kilkakrotnie z armaty. Z hukiem poczęły spadać na wyspę pociski armatnie. Ludzie podmorscy rzucili się do ucieczki ku palacowi swego władcy. Na ten właśnie budynek spadł jeden z pocisków. Pałac, zbudowany prymitywnie, rozpadł się od wstrząsu na części.